



Celuloza

ORGAN SAMORZĄDU ROBOCZNICZEGO
KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY I ODZNAKĄ „ZASŁUŻONY DLA
ROZWOJU WOJEWÓDZTWA ZIELONOGORSKIEGO”

Nr 18—19 (125 — 126)

Kostrzyn, 1 IX — 30 IX 1977 r.

Cena 1 zł

Mobilizujące zadania II półrocza

Mamy już za sobą I półrocze gospodarowania w bieżącym roku. Półroczne zadania w zakresie sprzedaży wykonano w 100,3 proc. Przed nami do realizacji bardzo mobilizujące zadania II półrocza.

Wartość sprzedaży produkcji towarowej i usług w cenach zbytu założona w planie na II półrocze wynosi 1011,3 mln zł i jest wyższa od zadań I półrocza o 63,6 mln zł.

Plan II półrocza dla poszczególnych zakładów przewiduje sprzedaż produkcji w cen zbytu w wysokości: dla zakładu Kostrzyn wartość 814349 tys. zł, dla zakładu Dreznenکو wartość 153062 tys. zł, dla zakładu Nowa Sól wartość 43833 tys. zł.

Zadania w wyrażeniu ilościowym na II półrocze oraz niezrealizowana ilość w I półroczu, która należy zrealizować do końca br. w poszczególnych asortymentach przedstawia się następująco:

ZAKŁAD KOSTRZYN

Celuloza ogółem	30220 ton
w tym:	
celulozy białej	16125 ton
Papier ogółem	44350 ton
papier wrozowy	3065 ton
papier kredowany	1197 ton
papier światłoczuły	755 ton
papier asfaltowany	758 ton
torby handlowe	2962 ton
torby śniadaniowe	508 tys. szt.
papier śniadaniowy	11810 tys. szt.
obrusy papierowe	1610 tys. szt.
serwetki papierowe	270 tys. szt.
olej talerowy	1368 ton
terpentyna	95 ton

Realizacja powyższych zadań wymaga od wszystkich służb mobilizacji i dobrej organizacji pracy, a w szczególności trudne zadanie będą miały służby utrzymania ruchu w aspekcie występujących braków części zamiennych do maszyn i urządzeń.

ZAKŁAD DREZDENKO

Zadania II półrocza zakład w Dreznenکو w zakresie sprzedaży w ramach zbytu zrealizował z nadwyżką 44 mln zł. Plan II pół-

roczną przewiduje znaczny wzrost sprzedaży w odniesieniu do I półrocza i ma wynieść 153 mln zł oznacza to wzrost do sprzedaży w I półroczu o 22 mln zł.

Wcześniej już pras krajowa i nasza gazeta informowała, że założona produkcja w Dreznenکو przystępuje do uruchomienia produkcji nowego wyrobu — doniczek dla potrzeb ogrodnictwa. Zgodnie z założeniami planu, produkcja na skalę przemysłową zakładano uruchomić na początku III kw.

Zgodnie z ustaleniami w okresie I półrocza Instytut ogrodnictwa w Skierniewicach miał zakończyć badania w zakresie ustalenia właściwej receptury oraz wydać atest jakościowy warunkujący uruchomienie produkcji.

Okazało się, że okres 6 m-cy jest niewystarczający na przeprowadzenie tego typu badań. W efekcie tego od znakiem zapewnienia jest uruchomienie w br. produkcji doniczek. W świetle powyższego nastąpi wypadek produkcji na wartość 25 mln zł.

Kierownictwo zakładu wspólnie z załogą opracowały program, który częściowo zniósłby powyższy wypadek.

Zadania w ujęciu ilościowym dla zakładu Dreznenکو przewidują produkcję:

— lektury falistej	2.610 ton
— kartonaży	7.161 ton
— doniczki	100 mln szt.
— tulejki kablowe	9.329 tys. szt.
— figury strzelcekie	58 tys. m ²
— płyty dachowe	152 tys. m ²
— taśma powleczona klejem	1.437 ton
— obwoluta do akt	276 tys. szt.

Poza doniczkami, o których wspomniano wyżej, istnieje zagrożenie niewykonania planowej ilości produkcji taśmy powleczonej klejem. Zagrożenie występuje w zakresie dostaw kleju niezbędnych do produkcji tego wyrobu. Brak dostaw kleju wystąpił już w m-cu czerwcu.

Aktualnie dotychczasowy dostaw kleju Zakładzie Chemicznym w Strzelnieżach odmówił dostaw kleju w II półroczu br. dla

zakładów naszej branży. W tej sytuacji Zjednoczenie naszego przemysłu złożyło zamówienie na import kleju. Nasuwa się pytanie, dlaczego dopuszczono do przestoju oddziału nie tylko w zakładzie Dreznenکو ale również w innych zakładach produkujących ten wyrob? Z braku kleju wypadek produkcji taśmy powleczonej klejem w m-cu lipcu wynosił około 70 ton. Z tego nie trudno wywnioskować, że Zakład w Dreznenکو znajduje się w trudnej sytuacji i całego wypadku sprzedaży w II półroczu sam nie odrobi. Liczymy, że z pomocą przyjdą inne pozostałe zakłady naszego przedsiębiorstwa przekraczające swoje zadania planowe w zakresie produkcji i sprzedaży.

ZAKŁAD NOWA SÓL

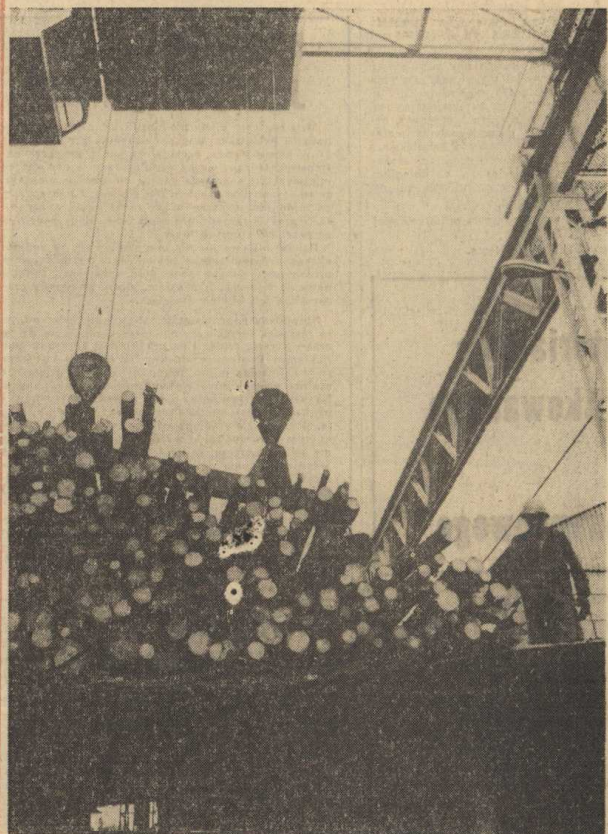
Zadania II półrocza załoga zakładu Nowej Sól wykonała z nadwyżką wynoszącą 3,4 mln zł oznacza to przekroczenie planowych zadań o 7,3 proc.

Znana jest załoga zakładu Nowej Sól z tego, że corocznie swoje zadania wykonuje z nadwyżką. I w II półroczu liczymy, że swoje zadania wykona z nadwyżką. Zadania na II półrocze w zakresie sprzedaży wynoszą 43,8 mln zł.

W ujęciu ilościowym zadania II półrocza przewidują produkcję:

- kartonaże z tekt. krytej 1.510 ton
- kartonaże z tekt. litej 92 ton
- papier wrozowy konfekcyjony wany 161 tys. szt. kompl.
- druki na sprzedaż 25 ton.

Wykonanie zadań II półrocza w skali KZP wymaga znacznego przekroczenia zadań planowych w zakładzie Kostrzyn i Nowa Sól celem pokrycia wypadku produkcji jaki trysnie się w zakładzie Dreznenکو — wypadku niezależnym od załogi zakładu Dreznenکو. Załoga zakładu Dreznenکو wyników II półrocza udowodniła, że przy pełnym zabezpieczeniu surowcowym potrafi osiągnąć zadania zrealizować z nadwyżką. W. D.



Święto gazety »Celuloza«

A więc obchodzimy drugie już z kolei nasze święto, święto gazety i jej Czytelników. Ze szóstoroczną inicjatywą zespołu redakcyjnego nabrali rumieńców i łak stworzyliśmy imprezę masową, która na stałe weszła do kalendarzyka imprez kulturalno-sportowych.

Organizowana w roku ubiegłym w opinii władz polityczno-gospodarczych zakładu i miasta, a przede wszystkim na szych Czytelników zdala egzamin i zanadła decyzja o corocznej organizowaniu święta naszej gazety.

Minione 12 miesięcy działalności gazety w zakładzie i środowisku można uznać za udane. Starał się być łączni-

kiem między zakładem i miastem. Wiadomo iż zawsze istniała i będzie istnieć taka własna potrzeba w myśli powiedziano zakład do miasto, a miasto do zakład. Starał się więc wnieść służbę sprawom ludzi ukazuje to co najcenniejsze — zdrowie i dobra robotę nie zaominając jednak o zdrowie krytyce negatywnych zjawisk.

Lamy naszej gazety starał się wykorzystać jako platformę obopólnej informacji pomiędzy załogą i kierownictwem a poprzez oddziaływanie tworzyliśmy możliwość dyskusji nad problemami naszego życia w zakładzie, w domu, mieście.

Zawsze jednak starał się być blisko z Czytelnikiem. Nie

jednokrotnie były sytuacje gdzie próbowaliśmy pomóc, interweniować na listy naszych Czytelników. Cieszyło to nas, gdyż zdobywaliśmy w ten sposób zaufanie.

Dzisiaj organizując święto gazety twierdzimy, iż jest ono nasze — wspólne.

Ta właśnie formą chcielibyśmy podziękować ludziom pracy za trud i wysiłek w realizację szerokiego programu zadań. Podziękować za przykłądną, dobrą robotę, która niejednokrotnie daje nam dobry materiał prasowy. To Wam towarzysze pracy należa się duże słowa uznania. I dla Was dedykujemy nasze święto.

REDAKCJA

Oszczędność kosztów materiałowych czynnikiem wzrostu płac

Podstawowym miernikiem oceny działalności przedsiębiorstwa w rocznym systemie ekonomicznym — finansowym, potocznie zwanym WOG-iem jest produkcja dodana. Osiągnięty przyrost produkcji dodanej danego roku w porównaniu do wyników uzyskanych w roku poprzednim decyduje o wysokości funduszu płac jaka zostaje wygosparowana do dyspozycji załogi. W uproszczeniu produkcja dodana to różnica między wartością sprzedaży a ponie-sionymi kosztami materiałowymi na jej wytworzenie.

Koszty materiałe obejmują takie elementy kosztów jak: — surowce, materiały, przedmioty nietrawne — energie obce — usługi transportowe i remontowe obce — amortyzacje.

Wśród kosztów materiałowych, koszty materiałowe są w naszym przedsiębiorstwie decydujące. O ile bowiem udział kosztów materiałowych stanowi 69,3 proc. wartości sprzedaży produkcji w cenach zbytu, to koszty materiałowe wnoszą ponad 90 proc.

W kwocie bezwzględnej zużywa my rocznie materiałów na wartość 1 miliona złotych. Stąd, we właściwej gospodarce materiałem tkwią rezerwy wzrostu płac załogi.

Wyniki uzyskane za I półrocze br. w zakresie kosztów materiałowych nie są zadowalające. Procentowy udział materiałów w sprzedaży wartości wyniósł bowiem 53,3 proc. i był o 0,3 proc. wyższy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Przedsiębiorstwo nie zrealizowało więc jednego z podstawowych jego zadań tj. obniżki kosztów materiałowych.

Do czynników wpływających na zawyżenie kosztów materiałowych należy zaliczyć:

- wzrost jednostkowych wskaźników zużycia chemikaliów do produkcji celulozy,
- zwiększone zużycie odzieży maszynowej,
- przekroczenie norm zużycia materiałów bezpośrednich do produkcji tektury falistej i kartonaży, taśmy powleczonej klejem (Zakład w Dreznenکو),
- obniżenie wartości opałowej

otrzymanego węgla przemysłowego, — wzrost zużycia materiałów na cele ogólnozakładowe.

Szczególna waga oszczędności na materiałach wynika zarówno z napiętego bilansu surowcowego w kraju, jak również z faktu, że w skali naszego przedsiębiorstwa ażeby wygosparować dodatkowo 100 tys zł funduszu płac mu simy zwiększyć produkcję rentownych wyrobów o 2,5 mln zł, bądź zaoszczędzić materiały na 1 mln zł. Jeden milion złotych eta nowi 0,1 proc. ogólnego zużycia materiałów i ten czynnik w szczególności należy wykorzystać w celu wzrostu płac załogi.

Możliwość obniżki kosztów materiałowych z uwagi na materiały chłonną charakter procesu produkcyjnego, tkwią niemal na każdym stanowisku pracy. Stąd każdy członek załogi może przyczynić się do wzrostu produkcji dodanej, a tym samym i funduszu płac. Chodzi tu o uświadomienie sobie i powszechne zrozumienie tej zależności wynikającej z obowiązującego systemu ekonomicznego — finansowego.

J. WIECZOREK



Delegacja odznak „Zasłużony dla Państwa PJP” ton. Gerarda Maronia i ton. Ryszarda Garski podczas uroczystej sesji MRN.

Z notatnika korespondenta

Święto „Celulozy”

Jeszcze w pamięci naszej nie zatarły się ślady wspomnień ze święta gazety z kładowej w roku 1976, a już znowu święto „Celulozy”. Znowu minął rok. Jak ten czas leci!

Wychodzi właśnie 125 numer kostrzyński gazety, obchodzimy sześćdziesiąt jej istnienia. Dużo to, czy mało? Szesćdziesiąt działalności nie jest może okresem bardzo długim ale wystarczy, aby spojrzeć na naszą gazetę retrospektywnie, ocenić jej rolę w życiu społecznym i politycznym miasta. Kostrzyńskich zakładów papierniczych, zajmuje się również szeroka gama zjawisk występujących w życiu politycznym i społecznym - politycznym miastu. Kostrzyńskich zakładów papierniczych, zajmuje się również szeroka gama zjawisk występujących w życiu politycznym i społecznym - politycznym miastu.

Wśród licznych środków masowego przekazu, gazetą zakładową pełni doniosłą rolę, gdyż przez rzetelną informację jest ona odbiciem naszej odrębnej działalności w KZP. Trzeba stwierdzić, że gazeta, mobilizując ludzi do dobrej roboty, stała się szczytów kulturze środowiska zakładowego inspirować zalogę do czynów apo-

leicznych, a jeżeli zachodzi potrzeba - wytykać błędy i zaniedbania.

Nasza „Celuloza”, która jak wiemy nie ogranicza się do wiadomości o sprawach Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, zajmuje się również szeroka gama zjawisk występujących w życiu politycznym i społecznym - politycznym miastu. Kostrzyńskich zakładów papierniczych, zajmuje się również szeroka gama zjawisk występujących w życiu politycznym i społecznym - politycznym miastu.

Czego wypada życzyć „Celulozie” w dniu jej święta? Dalszego rozwoju, dużej gromady korespondentów i jak najliczniejszej szereg czytelników!

A-K

Uchwała Rady Ministrów nr 49/77 z dnia 18 marca 1977 r. wprowadzona do stosowania zmodyfikowany system funkcjonowania organizacji gospodarczych. System ten obejmuje również przemysł papierniczy, a więc i nasze przedsiębiorstwo.

Ogólne zasady funkcjonowania systemu są już znane, gdyż system ten był już wdrażany od 1973 roku przez tzw. jednolite przedsiębiorstwo. Do końca 1976 r. systemem tym objęto około 100 wielkich przedsiębiorstw gospodarczych popularnie nazywanych WOG-ami. Okres wdrożeniowy rozwoju liczył wiele pozytywnych doświadczeń, jak również obnażył szereg negatywnych zjawisk.

wartość zużycia materiałów: wartość sprzedaży, tj. 118.820 tys. zł: 273.290 tys. zł = 0,435 tys. zł.

A więc w roku ubiegłym aby zrealizować sprzedaż o wartości 1 tys. zł zużyliśmy materiałów na kwotę 440 zł, podczas gdy w bieżącym roku zużycie materiałów wynosi 435 zł na 1 tys. zł wartości sprzedaży, oznacza to poprawę gospodarowania materiałami w bieżącym roku w odniesieniu do ub. roku. Na wartość produkcji dodanej w br. w odniesieniu do ubiegłego roku wpłynęło szereg czynników m. in.:

- rozmiar produkcji,
- struktura asortymentowa produkowanej celulozy,
- gospodarka materiałowa.

Nasz komentarz Jednym rytmem

Mija ten czas kiedy niedobór tradycja naszej gospodarki był wakacyjny spadek tempa produkcji, który w konsekwencji pociągał za sobą przyskręcenie wydatków. Odbijał się na rytmie pracy w następnych miesiącach. Co prawda zdarza się jeszcze niekiedy, że tu czy owdzie problem ten istnieje. I właśnie tam gdzie on jest wyraźny widac różne błędy w organizacji pracy i zarządzaniu zakładami, błędy popełnione przez określonych ludzi.

Działalnik nikomu już nie przypomina się, że podczas okresu urlopów trzeba pracować równym rytmem, utrzymywać wysoką wydajność, sprawność, funkcjonowanie wszystkich dziedzin, mimo że obsada pracownicza jest o wiele mniejsza.

Stopniowa poprawa tej sytuacji świadczy o tym, że rozsadek bierze górę nad nawiąskami. Wyrazna po prawe zresztą widac i na przykładzie Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, których dojrzała i zmieniająca się celuloza mimo mniejszej obsady właściwie nie ma problemów z wykonywaniem swoich zadań. Na pewno i tegoroczna aura pomaga w wielu wypadkach pozbyć się trudnych sytuacji. Ale nie tylko to. W zakładzie zrobiono wiele, aby w okresie wakacyjnym stworzyć takie warunki by w trakcie roboty nie było problemu, co zresztą jak widzimy obecnie jedynie wpłynęło na naszą korzyść. Otóż aby ograniczyć wydatki utrudnienia racjonalnie zaplanowane urlopy i zajęcia w zakładzie, aż po troskę o warunki pracy i wypocinek zalogi. Tak więc mądre myślenie, dobra organizacja pracy ma ogromne znaczenie w utrzymaniu dobrego tempa pracy, a ma to przecież zasadniczy wpływ na wyniki roku co przedsiadki i sprawach dla wszystkich niezwykle ważnych. (J-m)

Gospodarka materiałowa w świetle zmodyfikowanego systemu ekonomiczno - finansowego

Ujemny wpływ na funkcjonowanie tego systemu miał również kryzys ekonomiczny, w krajach zachodnich, a w szczególności kryzys energetyczny, który poprzez sferę obrotu zagranicznego ujemnie wpłynął na gospodarkę naszego kraju. Czynniki te osłabiły działania nowego systemu ekonomiczno - finansowego na wzrost efektywności gospodarowania. Rozregulowanie tego systemu spowodowało konieczność wprowadzenia pewnych regulacji o charakterze dyrektywnym, które spowodowały dalsze osłabienie tego systemu. Założony dynamiczny rozwój społeczno - gospodarczy w latach 1976-1980 zgodny z Uchwałami VII Zjazdu Partii, które z kolei szczegółowo sprzyjano w postaci nowelizacji V Plenum KC PZPR oraz w Uchwale Sejmu PRL w planie 5-letnim.

1. Wielkość produkcji.

I półrocze 76 r. II półr. 77 różnica

Celuloza ogółem ton	39 125	27 477	2648
Olaj talowy ton	1 500	1 400	100
Terpentyna ton	109	69	40

Zgodnie z przedstawioną powyżej uproszczoną formułą, produkcja dodana jest różnicą między wartością sprzedaży a wartością zużytych materiałów.

Tak sformułowana produkcja dodana ustalona na jednostkę poszczególnych wyrobów tj. z 1 tony: ad Celulozy

- średnia wartość uzyskana ze sprzedaży 1 tony celulozy uzyskana w 76 r. wynosi 9745 zł
- wartość zużytych materiałów na wytworzenie 1 tony celulozy w 76 r. wynosi 4436 zł
- produkcja dodana uzyskana z 1 tony celulozy w r. ub. wynosi 5309 zł
- produkcja dodana uzyskana w bieżącym roku wynosi 5309 zł
- produkcja dodana uzyskana w bieżącym roku wynosi 5309 zł

Realizacja tych celów wymaga nowych rozwiązań systemowych w sferze funkcji nowemu tzw. WOG-owi. Zmodyfikowane zasady funkcjonowania organizacji gospodarczych w konkretnych naszych warunkach KZP przedstawiamy w następujących miesiącach „Celulozy” - Zmodyfikowany system ekonomiczno - finansowy, uzależnia wartość funduszu planu od przysięgi produkcji dodanej w odniesieniu do roku ubiegłego. W dalszej części artykułu przedstawiamy w oparciu o wyniki 6 miesięcy br. Wydziału Celulozowni wpływ gospodarki materiałowej na wielkość produkcji dodanej. Formuła produkcji dodanej przedstawia się następująco:

2. Wpływ struktury asortymentowej celulozy na produkcję dodaną.

Sprzedaż celulozy wg asortymentów

I półr. 76r.	II półr. 77 r.			
Ilość ton	Ilość w proc.	Ilość t. Udział w ogólnej prod.		
Celuloza niebielona	13150	49,7	11581	42,0
Celuloza bielona	15890	52,7	14254	51,9
Celuloza sebkowa	1085	3,6	1002	6,1
Ogółem celuloza	30125	100%	27477	100%

Diab zobrażowanie zagadnienia na konkretnym wydziale w zakresie gospodarki materiałowej powyższą formułę przedstawiamy w uproszczonej postaci, tj.:

Pd = Sprzedaż - zużycie materiałów, gdzie za sprzedaż przyjmujemy produkcję Wydz. Celulozowni sprzedaną na zewnątrz przedsiębiorstwa oraz przekazaną do dalszego przetworu na innym wydziale w naszym przedsiębiorstwie.

Wyniki Wydziału Celulozowni w zakresie przysięgi produkcji dodanej za okres 6 m-cy br.

- wartość sprzedaży za okres 6 m-cy 1976 r. wynosiła 303.631 tys. zł.
- wartość sprzedaży za okres 6 m-cy br. wynosiła 273.290 tys. zł.
- zużycie materiałów w analogicznym okresie 6 m-cy wynosi: 1976 r. - 133.836 tys. zł.
- 1977 r. - 118.820 tys. zł.
- Pd (w 1976 r.) = 303.631 - 133.658 = 169.975 tys. zł.
- Pd (w 1977 r.) = 273.290 - 118.820 = 154.470 tys. zł.

Struktura asortymentowa produkcji w br. uległa zmianie w odniesieniu do roku ubiegłego. W świetle produkcji dodanej i punktu widzenia wydziału jest to niekorzystna zmiana, gdyż wpływa ujemnie na wielkość produkcji dodanej. Biorąc pod uwagę konieczność stałej poprawy jakości produkowanych papierów i zachowanie parametrów jakościowych przewidywanych normą w zakresie papieru, wystąpiła konieczność poprawy jakości celulozy używanej do produkcji papieru. W związku z tym należało do minimum wyeliminować z celulozy I gatunkową masę sebkową. Wzrost produkcji celulozy sebkowej wynika również ze stałe pogarszającej się jakości drewna dostarczanego do zakładu. Średnia cena 1 tony celulozy ogółem uzyskana przy sprzedaży w br. wynosi 9627 zł. Zmniejszenie ceny zbytu 1 tony celulozy w wyniku zmian asortymentowych wynosi 118 zł. Wpływ tego czynnika na produkcję dodaną wyniesie:

sprzedaż celulozy w br. - 27 477 ton × zmniejszenie ceny, tj. 118 = 3242 tys. zł.

Zmniejszenie produkcji dodanej o 15.325 złotych. Częściowo wielkość br. w odniesieniu do roku ubiegłego są nieporównywalne z uwagi na coroczny postój remontowy zakładu, który miał miejsce w ub. r. w miesiącu wrześniu, podczas, gdy w br. w miesiącu maju.

Okresem porównywalnym będzie dopiero okres 6 m-cy, który obejmie postój remontowy w obu latach. Odpowiadając na pytanie, czy w minionym okresie Wydział Celulozowni osiągnął pozytywne efekty w zakresie gospodarki materiałowej w świetle produkcji dodanej, mimo nieporównywalności okresów do nam porównania, ile materiałów wartościowo zużyto na wyprodukowanie wartościowo sprzedanej o wartości 1 tys. zł. W roku ubiegłym:

- wartość zużycia materiałów: wartość sprzedaży tj. 133.836 tys. zł: 303.631 tys. zł = 0,444 tys. zł.

W roku bieżącym:

3. Wpływ gospodarki materiałowej na produkcję dodaną:

- wartość zużytych materiałów do wykonania 1 tony celulozy ogółem w ub. r. wynosi 4436 zł.
- wartość zużytych materiałów na 1 tonę celulozy wynosi w br. 4316 zł.
- obniżenie zużycia materiałów na 1 tonę celulozy wynosi 120 zł.
- obniżenie zużycia materiałów w br. w odniesieniu do ub. przy celulozie ogółem wynosi 3297 tys. zł. Podsumowując powyższe wyniki otrzymamy łączne zmniejszenie produkcji dodanej w wysokości 14555 tys. złotych.

Pozostałe zmniejszenie produkcji dodanej na Wydziale Celulozowni w wysokości 770 tys. spowodowane zostało zmniejszeniem odzyskiem oleju talowego i terpentyny. W niniejszym artykule pragniemy przedstawić na przykładzie Wydz. Celulozowni mechanizm działania niektórych wielkości na kształtowanie się produkcji dodanej, podstawy wzrostu funduszu plac.

W. D.

Gdzie i jak bawimy się na święcie naszej gazety?

Jest już tradycja, że każde święto obchodzimy w nastrojach uroczystych i pogodnych. Organizatorzy zwykle zapewniają społeczeństwu moc zabaw chcąc tym sposobem stworzyć warunki radoznego spędzenia czasu. Tak jest i w naszym przypadku. Zapraszamy wszystkich mieszkańców naszego grodu do udziału w proponowanych przez nas imprezach. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie coś dla siebie. A uśmiechnąć na pewno nie zabraknie, co gwarantuje niewatpliwie atrakcyjny program imprez:

- Stadion sportowy ZKS „Celuloza”
- godz. 9.00 - zawody lekkoatletyczne szkół podstawowych o Puchar Gazety.
 - godz. 13.00 - mecz piłki nożnej ołboby KZP - Rzesza Mjasta.
 - godz. 12.40 - 13.30 - zabawy (terenowe): wyścigi rowerowe dla dzieci, rysunki na asfalcie, bieg w workach, przeciąganie liny.
- Baseny
- godz. 13.00 - zawody pływackie szkół średnich
 - godz. 15.00 - gry w kregie.
- Amfiteatr
- godz. 18.00 - przegląd zespołów estradowo-muzycznych - występy kostrzyńskich zespołów estradowych - pokaz mody
 - występy estrad zawodowych w obsadzie międzynarodowej i krajowej w tym m.in. Variete, z udziałem: Duo Landa (Czechosłowacja), Duo Greenways (NRD), 2 x Dudaw (NRD), Duo Diadla (Czechosłowacja), Ingrid Bock (NRD), duety taneczne, trio akrobaticzne oraz artyści estrady krajowej m.in. Sienia Kozłowska, Zbigniew Woźniak, Gdanską Kapela Podwórnicę itp. Humor, parodia, piosenka, koncerty z dedykacją.
 - zabawa ludowa.

- 4.IX. - niedziela
- Amfiteatr
- godz. 18.00 - Przegląd zespołów estradowo-muzycznych woj. kostrzyńskiego
- Imprezy towarzyszące w dniu 8.08:
- Okręgowiska Sesja Prasoznawcza Dziennikarzy Prasy Zakładowej
 - targi staroci
 - kiermasz książek
 - wystawa dzieł twórców ludowych połączona ze sprzedażą
 - wystawa sprzętu domowego
 - pokaz rakiet świetlnych.



Nasze prezentacje Wychodzi naprzeciw potrzebom

Wielu mieszkańców naszego miasta na stałe związało swoje losy z zakładem. Stał się on dla nich przyswojonym drugim domem. Do takich właśnie należy inżynier Stanisław Borek.

Prace w zakładzie rozpoczął 1 stycznia 1959 r. Do Kostrzyna przyjechał z Biura Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi z myślą zdobycia praktycznych doświadczeń i powrotu do Łodzi. Był to rok rozruchu celulozowni i młodego inżyniera zaangażowano jako kierownika laboratorium. Minął okres rozruchu zakładu i w końcu mimo



trudnych warunków, wobec dużego zapotrzebowania na każde inżynierskie Stanisław Borek pozostał w Kostrzynie.

W ciągu prawie dwudziestu lat w naszym zakładzie inżynier Borek pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, między innymi jako Główny Technolog zakładu, Kierownik Wydziału Papieru, a od dłuższego czasu zajmuje się wami postępu technicznego w zakładzie. I na tym ostatnim ku dał się poznać jako dobry fachowiec, który świetnie potrafi wykorzystywać swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe dla dalszego rozwoju zakładu.

Sylwetka była by niepełna gdybyśmy w tym miejscu nie wspomnieli o działalności społecznej. Przede wszystkim jest to działalność w Naczelnej Organizacji Technicznej. Działalność, która graniczy z zainteresowaniami zawodowymi. Przez lata działalności w Naczelnej Organizacji Technicznej zaraził swą pasją wielu młodych inżynierów i techników, którzy obecnie tworzą prężnie działającą organizację.

Sprawał w organizacji odpowiedzialne funkcje. Jest także lektorem POP.

Za swą pracę społeczną i zawodową był wielokrotnie na grażany i wyróżniany Inżynier Stanisław Borek może pochwycić się Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Chemików, Srebrną Odznaką N.O.T. a także odznaką „Zasłużony dla KZP”.

To ostatnie wyróżnienie jest przyznawane ludowi, który w szczególny sposób, wieloma latami dobrej pracy przyczynił się do rozwoju zakładu. Są to pionierzy „Kostrzyńskiej Celulozy”, a więc Ci, którzy stawiali zakład z ruin, uruchamiali go, a także mają swój duży wkład w dzień dzisiejszy zakładu. Oni to niemiernie mogą powiedzieć, że w każdym zakątku zakładu jest cząstka ich pracy.

Jest to powód do dumy, a także uznania wśród całej Kostrzyńskiej braci papierniczej. W rozmowie inżynier Stanisław Borek powiedział: „Praca w KZP sprawiła, że Kostrzyn, to ziemia stała się mi bardzo bliska, a dla moich dzieci jest to już miasto rodzinne.

Na stałe związałem się z miastem i zakładem. Przejście Kostrzyna, które zostało ochrzczone „Polską Hiroshima” do tego co dziś widzimy, uczestnictwo w tych zmianach i być może cząstka własnej pracy - to wszystko stało się miernikiem przywiązania do tego miasta. Nasze życiowe wymagania rosła, stał też i efekty naszej pracy muszą wychodzić na przeciw naszym potrzebom i postulatami. Być to wszystko osiągnąć musimy lepiej i efektywniej pracować. Zarówno my, jak i nasi młodzi kolezady, nasi następcy.

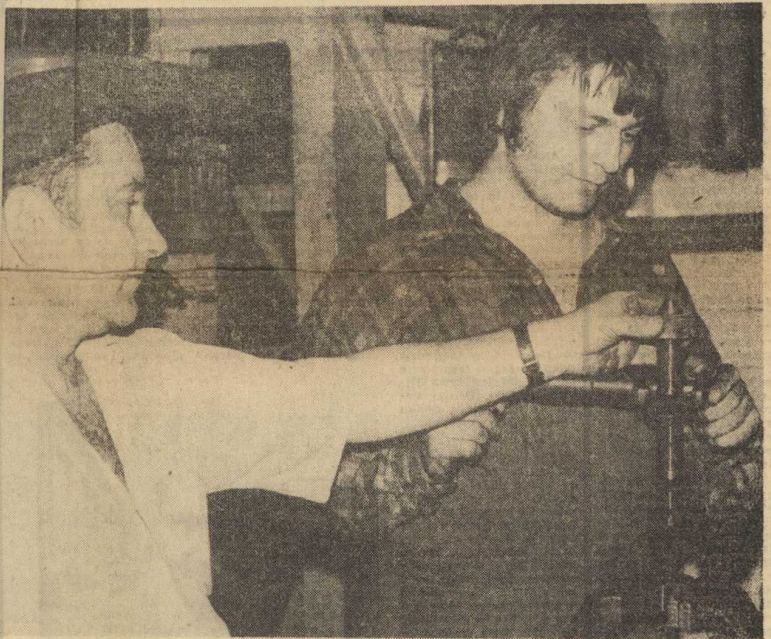
Chciałbym aby w zakładzie (pomimo że nie przewiduje się nowych inwestycji) osiągnąć coraz to lepsze wyniki produkcyjne, a także żeby nasz miasto było coraz piękniejsze i aby mieszkańcy Kostrzyna mieli szanse rozwijać swoje zainteresowania kulturalne, a więc usługowo osiągnąć te warunki typowe dla nowoczesnego środowiska miejskiego”.

(J.S.)



W naszym obiektywie

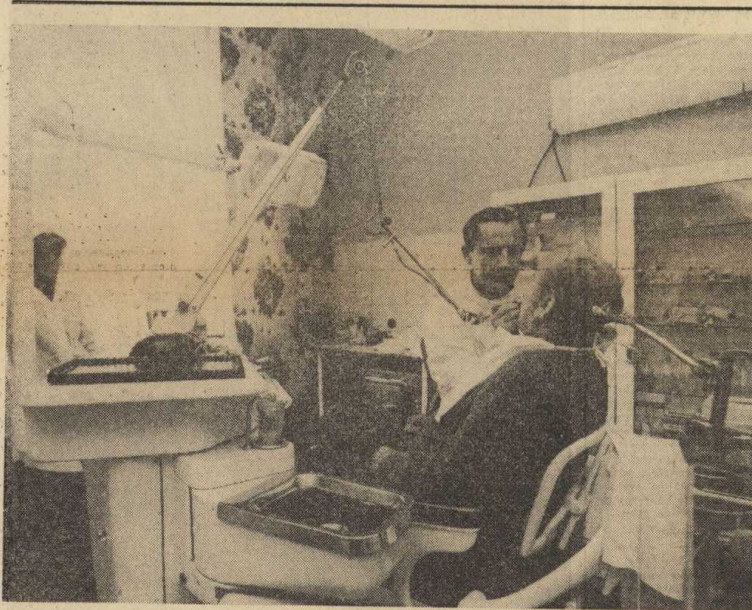
CZŁOWIEK-PRACA



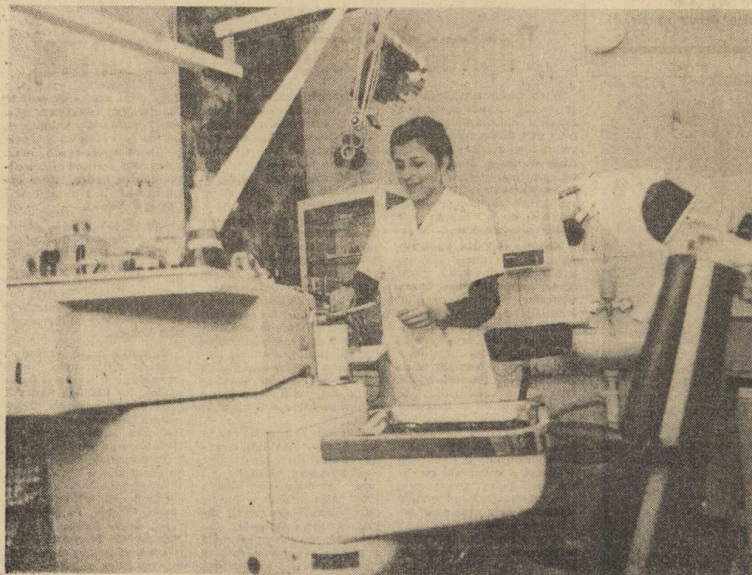


Pracownia protetyczna.

Nowa przychodnia stomatologiczna przy KZP



Gabinet stomatologii ogólnej.



Gabinet specjalistyczny.

Kampania sprawozdawczo - wyborcza wojewódzkiej organizacji partyjnej

Zgodnie z postanowieniami Sekretariatu KC PZPR w IV kwartale 1977 r. i I kwartale 1978 r. przeprowadzona zostanie kampania sprawozdawczo-wyborcza w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza prowadzona w podstawowych organizacjach partyjnych i instancjach pierwszego stopnia jest główną formą przygotowania całej Partii — jej członków, kandydatów, organizacji, instancji do II Krajowej Konferencji PZPR. Na zebraniach POP i konferencjach sprawozdawczo - wyborczych dokonana zostanie ocena realizacji Uchwał VII Zjazdu. Uchwał plenarnych posiedzeń KC PZPR oraz własnych programów działania POP. Wnikliwej i krytycznej ocenie poddana zostanie realizacja zadań w zakresie umacniania kierowniczej roli PZPR, wypełniania przez członków i kandydatów partii obowiązku przodowania w pracy zawodowej i społecznej oraz praktycznego stosunku do zasad centralizmu demokratycznego i podejmowanych decyzji partyjnych. Zebrania sprawozdawczo-wyborcze winny spełniać jeszcze dodatkowe zadania. Mają się one przyczynić do wyzwolenia inicjatyw i podniesienia aktywności społeczno - zawodowej członków i kandydatów PZPR.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza będzie okresem pełnej mobilizacji i zmobilizowanej aktywności wszystkich członków PZPR. W organizacjach partyjnych w przemyśle podczas kampanii sprawozdawczo - wyborczej szczególna uwaga zwrócona będzie na poprawę efektywności gospodarowania ze szczególnym uwzględnieniem realizacji zakładanych programów wykorzystania rezerw w zakresie: mądrości produkcyjnego, gospodarki materiałowej i surowcowej, racjonalizacji, za trudnienia. Poczesne miejsce zajmować będą sprawy produkcji rynkowej, a szczególnie sprawa poprawy jej jakości i atrakcyjności. Ważne problemy, to także aktywizacja produkcji eksportowej.

poprawa warunków, organizacji i dyscypliny pracy.

Swoje zadania mają także organizacje partyjne w jednostkach handlowych i usługowych. Jest to między innymi poprawa zaopatrzenia rynku, w tym również możliwości handlu w oddziaływaniu na przemysł, doskonalenie obsługi przez podnoszenie kwalifikacji personelu. W zakresie usług to przede wszystkim realizacja wniosków konsumentów, poprawa jakości i terminowości świadczonych usług.

Niemniej ważne zadania wyznaczone zostały w okresie kampanii sprawozdawczo - wyborczej dla organizacji partyjnej w administracji państwowej. Wśród tych zadań znalazły się m.in. takie jak: doskonalenie jakości i skuteczności pracy urzędu. Stworzenie odpowiednich warunków dla zwiększenia indywidualnej aktywności pracowników, a także kształtowanie wysokiego poczucia odpowiedzialności za wykonanie powierzonych im zadań służbowych i społecznych. Oprócz zadań szczegółowych we wszystkich organizacjach i instancjach partyjnych podejmowane będą tematy dotyczące partyjności postaw, aktywności i przodownictwa. Ocenie poddana zostanie też realizacja uchwał instancji wojewódzkiej i własnej w sprawie dalszego pogłębiania więzi partii z ludźmi pracy, rozwoju i umacniania partii w poszczególnych środowiskach i określone zostaną w tym zakresie zadania.

Przedstawione powyżej problemy znalazły swe odbicie w planie polityczno-organizatorskich działań Komitetu Miejskiego PZPR w Kostrzynie w kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Plan przewiduje zebrania i konferencje sprawozdawczo - wyborcze we wszystkich POP na terenie naszego miasta. Gazeta nasza aktywnie będzie w tych zebraniach uczestniczyć i przekazywać będziemy naszym czytelnikom bieżące relacje.

Zatrudnienie i fundusz płac przedsiębiorstwa w świetle zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego

W celu zapewnienia realizacji zadań założonych w Narodowym Planie Społeczno - Gospodarczym na rok 1977 oraz całego 5-letnia, zaszła konieczność modyfikacji dotychczasowego systemu ekonomiczno - finansowego. Zmodyfikowany system ekonomiczno - finansowy obowiązujący od 1 stycznia 1977 r.

Podstawowa zasada dotychczasowego systemu została utrzymana. Fundusz płac nadal zostaje sprzężony z produkcją dodaną.

W zakresie gospodarowania funduszem płac nastąpiła zmiana stabilizatora przeciwdziałającego nadmiernym i nieuzasadnionym wzrostom funduszu płac.

W latach 1975-1976 stabilizatorem takim był wskaźnik opłacenia wzrostu wydajności pracy przyrostem średniej płacy, przy czym miernikiem wydajności pracy była sprzedaż w cenach zbytu, a nie produkcja dodana.

Zmodyfikowany system odstepuje od tego wskaźnika. Wprowadzony został stabilizator w postaci progu przyrostu dyspozycyjnego funduszu płac, wyrażonego wskaźnikiem procentowym przyrostu tego funduszu za rok obliczeniowy (bieżący) w stosunku do wykonania roku bazowego poprzedniego).

Przyrost dyspozycyjnego funduszu płac ponad ustalony próg podlega progresywnemu obciążeniu na rzecz rezerwy resortowej. Jak przedstawia się sytuacja naszego przedsiębiorstwa za okres I półrocza br. w świetle zmodyfikowanego systemu?

Przedsiębiorstwo za I półrocze w zakresie funduszu płac rozliczone zostało wg poprzedniej zasady. Osobowy fundusz płac był zalimitowany na kwotę 68.769 tys. złotych, natomiast wykonanie wyniosło 68.359 tys. złotych.

Kształtowanie się zatrudnienia, osobowego funduszu płac i średniej płacy za I półrocze br. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego przedstawia się następująco:

Wp. Wyszczególnienie	Średnia miesięczna	I półrocze 1977	II półrocze 1977	Dynamika procent.
1. Zatrudnienie ogółem	osób	3086	3024	98,0
w tym:				
- Kostrzyn	osób	2082	2035	97,7
- Drezdenko	osób	483	470	97,3
- Nowa Sól	osób	521	519	99,6
2. Osobowy fundusz płac ogółem	tys. zł	67346	66300	101,3
w tym:				
- Kostrzyn	32177	32768	101,8	
- Drezdenko	8543	8276	101,1	
- Nowa Sól	4320	4313	100,7	
3. Średnia płaca m-czna ogółem	zł	3637	3706	101,9
w tym:				
- Kostrzyn	3721	3826	103,1	
- Drezdenko	3464	3584	103,5	
- Nowa Sól	3302	3450	104,5	

Przedsiębiorstwo w roku bieżącym obniżyło stan zatrudnienia o 62 osoby, co stanowi 2 proc. Otrzymany z jednostki nadrzędnej limit zatrudnienia na rok bieżący w wysokości 3.020 osób, nie zabezpiecza niestety naszych niezbędnych potrzeb.

Jest on niższy od wykonania roku ubiegłego o 37 osób, przy czym z dniem 1 stycznia br. przyjeźliśmy z Kwidzińska obsługę hoteli w ilości 28 osób. Sytuacja ta wymaga od nas ciągłego poszukiwania i ujawniania rezerw, wzrostu wydajności pracy.

Przy wykonaniu podstawowych zadań planowych tj. zatrudnienia, sprzedaży i produkcji dodanej w 1977 r. w oparciu o ustalone parametry tj. wskaźnik „R” i próg przyrostu dyspozycyjnego funduszu płac, możemy osiągnąć wzrost tego funduszu o 4,5 proc., a przy roście średniej płacy o 5,6 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Zaznaczyć należy, że planowana dynamika sprzedaży i produkcji dodanej na okres II półrocza jest wyraźnie wyższa od I półrocza br. stąd możliwość osiągnięcia w/w wzrostu funduszu płac, uzależniona jest od rzetelnej pracy całej załogi w okresie II półrocza.

FORUM MŁODYCH



W treści programów uchwalonych przez VI i VII Zjazd, w kolejnych decyzjach Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i Sekretariatu KC, w początkach państwa i sił twórczych Front Jedności Narodu — w całościście prace nad realizacją zadań wyższej fazy socjalistycznego rozwoju Polski — naczelnie miejsce zajmują problemy związane z kształtowaniem świadomości socjalistycznej i umacnianiem patriotycznej jedności narodu.

Lata siedemdziesiąte są okresem, w którym partia świadomie, konsekwentnie planowo dale rozwiązywaniu tych problemów coraz wyższą rangę, przeznacza na to więcej niż kiedykolwiek sił i środków, wytrwałe podnosi temperaturę ideową całej szeroko pojętej działalności ideowo-wychowawczej i doskonalą na miarę coraz większych potrzeb i coraz bogatszych doświadczeń. W drugim cyklu decyzji i działań, które zmierzają w tym kierunku, obrady VII Plenum zajmują szczególne miejsce. Z jednej strony stanowią one podsumowanie dotychczasowego dorobku i uogólnienie dotychczasowych doświadczeń, z drugiej — rozszerzają horyzont socjalistycznej edukacji polityczno-społecznej, długofalowej działalności ideologicznej i teoretycznej, obejmującej, które sumują się w umacnianiu patriotycznej jedności narodu wokół celów socjalizmu i wyrażają je polityki naszej partii. Decyzje VII Plenum dotrzą więc kwestii kluczowych dla rozwoju Polski, i pomysłowości narodu.

Wynika to z faktu, że w miarę zwiększania potencjału gospodarczego, postępu nauki i techniki, mo-dernizacji wielu dziedzin życia, w miarę dalszej ewolucji form ustrojowych, życia społecznego i stosunków międzyludzkich w namacalny, widoczny dla każdego sposób rośnie rola czynnika ludzkiego — motywacji, poglądów i postaw zbiorowości i postaw każdego człowieka.

Rosnie ona dlatego, że ambitne i skomplikowane zadania jakie podejmujemy w imię interesów Polski i Polaków wymagają coraz większych nakładów, zaangażowania i coraz bardziej świadomego podjęcia, bardziej uświadomionej i skuteczniejszej działalności. Pamiętać

trzeba zawsze, że wszystko: potencjał i pozycja kraju, efekty gospodarcze i powstające na ich podstawie osiągnięcia społeczne, konkretny kształt życia społecznego w każdym środowisku, że sprawność wszystkich struktur ustroju i wydajność wszystkich form narodowego wysiłku są bezpośrednio zależne od ludzi.

Aby myśl była słuszną, a praca efektywna, trzeba chcieć, rozumieć i umieć. Członek socjalistycznego społeczeństwa, obywatel socjalistycznego społeczeństwa, uczestnik pracy socjalistycznej reszpołu powinien odznaczać się tymi właśnie cechami. Musi chcieć zrobić dużo i dobrze podnieść poziom swej pracy i aktywności społecznej, dobrze służyć sprawie Ojczyzny, która jest zarazem jego własną sprawą. W języku socjologicznym ten czynnik chęci i poprawy woli, gotowości zwymy czynnikami motywacji. Dla socjalizmu właściwe jest zespolenie motywów materialnych — naturalnej chęci poprawy warunków życia swego i swej rodziny, oczekiwania wyższej oseny i wyseny za posten osiągnięty w pracy — z motywami ideowymi, politycznymi i społecznymi, z dążeniem natury etycznej-moralnej. Socjalizm, a w szczególności, dzieje się za posten osiągnięty w pracy — z motywami ideowymi, politycznymi i społecznymi, z dążeniem natury etycznej-moralnej. Socjalizm, a w szczególności, dzieje się za posten osiągnięty w pracy — z motywami ideowymi, politycznymi i społecznymi, z dążeniem natury etycznej-moralnej.

Socjalizm, a w szczególności, dzieje się za posten osiągnięty w pracy — z motywami ideowymi, politycznymi i społecznymi, z dążeniem natury etycznej-moralnej. Socjalizm, a w szczególności, dzieje się za posten osiągnięty w pracy — z motywami ideowymi, politycznymi i społecznymi, z dążeniem natury etycznej-moralnej.

większej ofensywności i bojowości w działaniu, do stawiania przed sobą coraz wyższych wymagań w zakresie kwalifikacji, ideologii, pryncypialności i walki o socjalistyczne ideały.

Na niedawnej krajowej naradzie aktywno robotniczego ZSMP przedstawiłmy przywódcy naszej partii i narodu tow. Edwardowi Gierkowi najważniejsze dokonania młodzieży pracującej. Z szerokim odzewem spotkał się w zakładach pracy, na wsi, w szkołach, w jednostkach wojskowych i uczestników narady o wzmożony wysiłek produkcyjny i społeczny w realizacji napływających zadań pięcioletniej 5-latk.

To, że w bieżącym 5-letniu, 3 miliony młodych ludzi podjęli pierwszą w życiu pracę, zgodnie ze swoimi aspiracjami i kwalifikacjami, to, że z powszechnego wzrostu płac realnych, z rozwoju świadectw społecznych wynika lepszy start do samodzielnego życia tysięcy młodych rodzin, jest to potwierdzeniem wielkich i humanistycznych celów zawartych w programie naszej partii.

Jesteśmy świadomi faktu, że po to, by kształtować socjalistyczną świadomość młodzieży jej postawy, poglądy i styl życia, musimy podnieść na wyższy poziom skuteczność naszej pracy ideowo-wychowawczej. Trzeba bowiem samokrytycznie stwierdzić, że mamy jeszcze w tym zakresie liczne braki i niedociągnięcia.

Praktyka dowodzi bowiem, że inicjatyw i efektów, które wypracowują najlepszy, nie są jeszcze rekojmia dobrej jakościowo w działaniu Związku młodymi nacisk kładziemy na wychowanie patriotyczne i internacjonalistyczne. Konsekwentnie wspieramy podstawową prawdę, że jedynym kryterium wartości człowieka jest praca i obywatelska postawa, umiejętność łączenia dążeń osobistych z interesami społecznymi.

Siegamy tu do bogatego i pięknego dorobku polskiego ruchu młodzieżowego, który był organizatorem młodych w odbudowie kraju. Bohaterowie pracy tamtego okresu są dla współczesnej młodzieży postaciami o gorącym sercu, zahartowanymi w robotniczym trudzie. Ich przykład przemawia wprost do wyobraźni.

Partia traktuje młodzież jako faktycznego współgospodarkę kraju. Mamy jednak świadomość, że do tej roli musimy sami się dobrze przygotować. Na wyższym poziomie trzeba podnieść pracę przedstawicieli młodzieży we wszystkich instytucjach demokracji socjalistycznej, w radach narodowych, w radach robotniczych i zakładach, w KSR-ach, w samorządzie osiedlowym. Tym bardziej, że udział reprezentantów młodzieży w tych instytucjach jest większy niż kiedykolwiek przedtem.

Podstawowym źródłem wyzwalania ideowych motywacji społecznego działania młodzieży jest program naszej partii, znajomość podstawowych zasad marksizmu-leninizmu. Tego uczymy w naszej organizacji. Praktycznym potwierdzeniem rosnącej skuteczności naszej pracy ideowo-politycznej jest wzrastająca liczba kół ZSMP, uzyskujących prawo rekomendacji w szeregach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Prawo to posiadają 3 kół, a 49 działaczy zostało w roku 1976 — 77 przyjętych w poczet kandydatów partii.

Nie zapomnijmy że działamy wśród ludzi, którzy dopiero kształtują siebie, szukają wzorców są szczególnie podatni na dobre i złe wpływy otoczenia. O tych zjawiskach i ich przy czynach mówią tezy Plenum. Szczególnie ostro wy-dimy problemy wspólnoty nie toczony walki ideologicznej, próby oddziaływania burżuazyjnych ośrodków dywersji na młodzież, a także poczynania wewnątrz kraju sił wrogich socjalizmowi i partii.

Młode pokolenie Polaków ma świadomość realnych osiągnięć naszego kraju. To prawda, że młodzież współczesna jest krytyczna i niecierpliwa, ale w codziennej pracy daje ona wprawdę, że ceną najwyższą prawdziwość ofiarności i odwagę, życzliwość na sprawę człowieka i hekompromisowość w walce ze złem.

Te cechy młodości musimy i potrafimy właściwie wykorzystywać. Wspólnie z pokoleniem ojców umacniać będziemy patriotyczną jedność narodu, pogłębiać socjalistyczne ideały społeczne, budować Polskę silną i nowoczesną.

(ciąg dalszy na str. 8)

SYLWETKI KOSTRZYNIAN

Aleksander Kochanowski

Zwykliśmy w tym cyklu przedstawiać spośród mieszkańców Kostrzyna tych, którzy poprzez swoją wieloletnią pracę i działalność społeczną zasłużyli sobie na miano zasłużonych obywateli naszego grodu.

Dzisiaj chcieliśmy przedstawić naszym Czytelnikom człowieka, który 20-letnim stał się pracą zawodową zasłużył na tytuł wzorowego pracownika. Jest nim Aleksander Kochanowski pracownik Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. Pracuje on w Masarni od 1956 roku. Obecnie jest brigadziastą przy produkcji wyrobów wędliniarskich. W ciągu lat pracy zdobywał coraz wyższe kwalifikacje zawodowe. Rozpoczął jako uczeń, następnie skończył kurs czeladniczy i kurs mistrzowski.

Otrzymał dyplom mistrza masarskiego w 1970 roku. W swoim zakładzie stawił się jako wzór i przykład dobrego pracownika. Na co dzień jest lubianym kolegą i współpracownikiem. Zawsze chętny do pomocy, nie przechozi obok niezadowolonych ludzkich problemów. Jest zawsze bardzo skromny, nie lubi mówić o sobie i swoich osiągnięciach. Wielokrotnie był przez swoich przełożonych wyróżniany i nagradzany. Jest to forma podziękowania za jego wieloletnią, nienaganną pracę.

Kierownik Masarni Zbigniew Rzepka, mówi o nim:

„Wykazuje się pracowitością i solidnością. Za to, a także i za swoje osobiste walory jest lubiany i szanowany wśród całego kolektywu. Jest to pracownik, na którym można polegać w każdej sytuacji”.



Taka cenzurka wystawiona przez przełożonych Aleksandra Kochanowskiego mówi sama za siebie.

My ze swej strony życzymy Aleksandrowi Kochanowskiemu dalszych sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym.



Grupa kolonistów „Papiusowej spółki” podczas spotkania ze Zbigniewem...

„Papiusowa spółka” w Jeziornej

Wiele naszych pociech żyje jeszcze wakacyjnymi wrazeniami. Zakład postarał się o to, aby dzieci naszych pracowników atrakcyjnie spędziły wakacje. Zorganizowane zostały kolonie w Jeziornej koło Warszawy. W sumie na dwóch turnusach od 25 czerwca do 5 sierpnia wypoczywało 290 dzieci.

Kolonia zlokalizowana została w internacie Zespołu Szkół Zawodowych, gdzie warunki do wypoczynku, Internet, dysponował także dobrą bazą kulturalną. Ponadto kolonisci mieli możliwość korzystania z Ośrodka Sportowego Warszawskich Zakładów Papierniczych. Opiekunem kolonii były te właśnie zakłady, a bezpośrednio kierownik Działu Socjalnego Teresa Sierakowska. Samo atrakcyjne położenie Jeziornej w okolicach Warszawy stwarzało ciekawe możliwości zwiedzania, które były realizowane przez cały czas naszego pobytu.

A o atrakcyjny program wypoczynku postarała się kierowniczka kolonii Mirasława Pezowicz wraz z każdym z wychowawców. Nie sposób w jednym artykule

przedstawić wszystkie imprezy zorganizowane na kolonii. Z konieczności ograniczymy się do kilku, aby pokazać naszym czytelnikom pobyt na koloniam.

Tradycją już na naszych koloniach jest obchód pasowania na kolonistę.

Ceremoniał ten obejmuje dzieci, które po raz pierwszy przybywają na kolonię, a także wychowawców, którzy po raz pierwszy w tej roli występują. Nowo pasowani kolonisci poddawani są wielu próbom i po przejściu pierwszego stopnia wstąpienia w życie społeczność kolonijnej, stali się kolonistami z prawdziwego zdarzenia. Po tym uroczystym wstępie rozpoczęło się kolonijne życie obfitujące w atrakcje.

Powstały kluby zainteresowań: sportowy, biblioteczny, kulturalny, plastyczny, siłowy, higieniczny i prac społecznych. Każdy mógł więc działać w klubie odpowiednim do swych zainteresowań i zdolności. Kluby miały swoich opiekunów z grona wychowawców, a także działaczy kolonistów, którzy musieli wykazać się swą działalnością organizując imprezy dla wszystkich.

Były więc konkursy poławie cenne wiedzy w książce, testy wagi piosenki kolonijnej, konkursy czystości i wiele zawodów sportowych, m.in. mecz piłki siatkowej kolonistów kontra kadra, które zorganizował instruktor w-fi Czesław Nowak.

A więc członkowie „Papiusowej Spółki” (tak właśnie nazywali się nasi kolonisci) świetnie poradzi sobie z zagospodarowaniem czasu na kolonii. To były pokróćce niektóre atrakcje zorganizowane na terenie samej kolonii.

Ogromną część wrażeń i przeżyć dostarczyło samo zwiedzanie Warszawy. Przewodniczką Elżbieta Skórzak praktycznie pokazała kolonistom całą Warszawę. Jak twierdzą sami uczestnicy tych wypraw do stolicy były to wrazenia, które na długo pozostaną w ich pamięci.

W programie było zwiedzanie Łazienek, Wilanowa, Siedziwów, Okęcia, Pałacu Kultury, także miejsc Pamięci Narodowej. Te ostatnie były wspaniałymi momentami, młodzi kolonistiści, którzy musieli stać się świadkami historii, na grobach

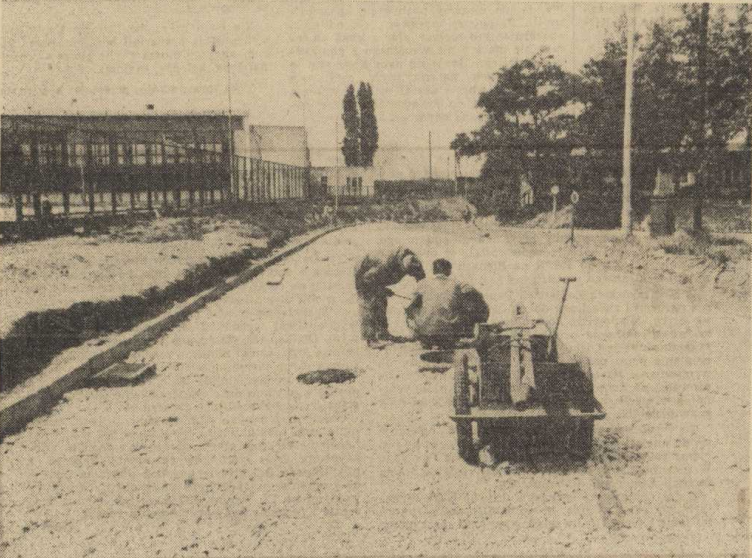
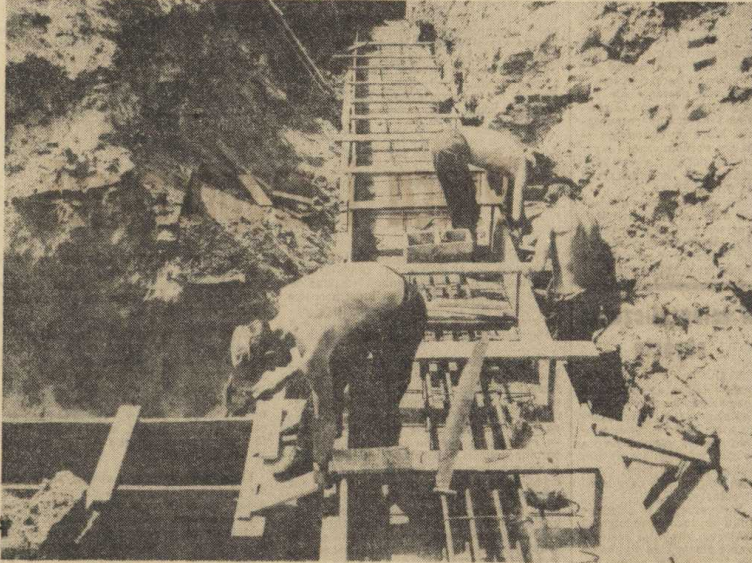
(ciąg dalszy na str. 9)



Wycieczka po Warszawie.

W naszym mieście

Fot: J. Szalbierz



Nasze rocznice

Choć i bieżące lato darczy nas hojnie kaprysmi aury, to jednak niezależnie od wskazań termometru i barometru sezon ogórkowy mamy w pełni. W okresie tym, jak wiadomo różne dzienniki i czasopisma pozwalają sobie na większe lub mniejsze odchylenia od przyjętych zasad, publikując materiały mniej poważne, lżejsze. Pokusiłam się i ja aby poruszyć temat trochę nietypowy, mianowicie rzecz o jubileusz.

Każdy człowiek, obok oficjalnych świąt i rocznic, ma w swoim życiu także szereg dni wyznaczających prywatne uroczystości. Są to imieniny i urodziny bliskich, rocznica ślubu i wiele innych. W moim prywatnym kalendarzyku obok innych ważnych dat poczesne miejsce zajmuje 16 sierpnia — rocznica przyjazdu do Kostrzyna. W tym roku jest to rocznica niejakiego jubileuszu, bo trzydziesta. Choć od chwili mojego przyjazdu na Ziemię Lubuską dużo już wody upłynęło w Warcie i Odrze, zawsze pamiętam o tej rocznicy. Dzień ten stanowi dla mnie okazję do refleksji i wspomnień o zdarzeniach, a także o ludziach, którzy bądź ulekli się trudom życia w zburzonym mieście i po krótkim pobycie wyjechali z Kostrzyna,

bądź tych, którzy pozostali, tworząc swą pracą i postawą podwaliny dla „nowego”, które utworzono tu później.

Zanim to „nowe” powstało, oglądaliśmy je oczami dziecięcej i młodzieńczej wyobraźni: Jakby to było wspaniałe — mówiliśmy nie raz — gdyby usunięto z terenu Kostrzyna wszystkie ruiny i gruzy, gdyby wybudowano tu nowe domy, szkoły i sklepy! W naszych wyobrażeniach jawiło się tętniące życiem miasto, nowe, jasne domy i pięknie zagospodarowane parki. Marzyłam wtedy, że po ukończeniu średniej szkoły pójdę na studia dziennikarskie, a później na pewno napiszę książkę o naszym mieście, o jego powojennych losach i trudnych dniach odbudowy. To było dawno. Życie układa się różnie i rzadko bywa zgodne z marzeniami. Moja książka nie została napisana. A moje miasto? Jego losy ułożyły się jednak pomysłom dzięki zlokalizowaniu tutaj właśnie budowy dużych zakładów celulozowo-papierniczych.

Zastanawiam się dziś, czy mam prawo miasto to nazywać moim? Myślę, że tak, bo przecież uczyłam się poznać świat i ludzi, tu spędziłam lata szkolne, stawiałam pierwsze kroki w pracy społecznej i zawodowej, tu

przeżywałam radości i smutki. Losy długoletnich mieszkańców Kostrzyna tak silnie związane są z losami tego miasta, że nie da się ich już rozgraniczyć. Sukcesy i osiągnięcia w skali miasta są sukcesami osobistymi jego obywateli. Przecież wiele długich lat poświęcały naszym sily, pracę i zainteresowania właśnie temu miastu. Dla moich dzieci Kostrzyn jest miastem rodzinnym. Myślę, że ludzi, którzy ukochali ten skrawek odczynny jest wśród obywateli naszego miasta wielu, tak wśród starszego jak i młodszego pokolenia.

Znam wielu mieszkańców Kostrzyna i chyba nie myślę się twierdząc, że nie brakuje wśród nich prawdziwych entuzjastów naszego grodu. Są oni przekonani, że dalsze lata przyniosą temu miastu wspaniałą rozwój, a jego mieszkańcom wiele okazji do wydajnej pracy, tworzącego działania i życiowej satysfakcji. Jak w ostatnim czasie często stwierdza prasa, Kostrzyn ze względu na swe położenie geograficzne, predysponowany jest do funkcji wielkiego centrum gospodarczo-komunikacyjnego.

Co przyniesie jutro? Na to pytanie odpowiem nam kostrzyńska przyszłość w kolejne nasze rocznice.

URSZULA

Forum Młodych

Nasza sylwetka

(Ciąg dalszy ze str. 6)

Czesław Karaśkiewicz — pracownik WWI Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, urodził się w Jeleniej Górze 5 lipca 1946 r. W 1960 r. przybywa wraz z rodziną do Kostrzyna. Kończy Zasadniczą Szkołę Zawodową w Gorzowie w specjalności elektromechanik. W Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych pracuje na stanowisku elektryka, od czterech lat z małą przerwą w 1965 r. kiedy to podjął pracę w PRIM Międzyrzecz. Od momentu podjęcia pracy czynnie bierze udział w życiu społecznym zakładu.

Jest członkiem organizacji młodzieżowej. Przez sześć lat pełni funkcję przewodniczącego koła SOWI, po tem WWI. Jest członkiem Zarządu Zakładowego ZSMP. Wielokrotnie wyróżniony dyplomami i odznaczeniami organizacyjnymi. Posiada srebrną odznakę „Młodzież dla Postępu” Zdobywca tytułu „Młody Fachowiec”. Jest członkiem PZPR. Pełni funkcję skarbnika OOP PZPR w WWI. W bieżącym roku otrzymał odznaczenie zakładowe „Zasłużony dla KZP”.

Okres sierpnia i września dla członków naszej zakładowej organizacji ZSMP będzie gorącym okresem. W związku ze zbliżającą się akcją sprawozdawczo-wy-

borczą do władz związkowych organizacja nasza będzie musiała przeprowadzić masę działań, do których należą między innymi, zebrania przygotowawcze do zebrania sprawozdawczo-wyborczych.

Zebrania przygotowawcze mają na celu prawidłowe i rzetelne przygotowanie akcji sprawozdawczo-wyborczej. Od tego jak organizacja przygotuje się do zebrania, zależy będzie ocena organizacji. Szczególną uwagę należy zwracać na rozwinięcie propagandy wizualnej związanej z akcją sprawozdawczo-wyborczą. Tematowi temu zostały poświęcone ostatnie posiedzenia ZZ ZSMP prowadzone łącznie z przewodniczącymi kół.

Posiedzenie egzekutywy KM PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 4)

biorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Zrehabilitowano je z nadwyżką, z wyjątkiem nakładów na remonty gruntowne budynków mieszkalnych. Zespół Opieki Zdrowotnej przedstawił także wskaźniki budżetowe z wykonania planu w pierwszym półroczu 1977 r. Przeprowadzony przegląd zakładu ujawnił szereg rezerw i nieprawidłowości typu organizacyjnego.

Materiały z przeglądu zostały przedstawione na posiedzeniu POP i Rady Zespołu, gdzie opracowano spo-

sób realizacji wniosków. Nastąpiła znaczna poprawa w zakresie wykonywania posiadanego sprzętu i urządzeń. Przystąpiono do adaptacji pomieszczeń na punkt krwiodawstwa. Jednym z organizacyjnych niedociągnięć jest równoczesne korzystanie z urlopow wypoczynkowych nadmiernej liczby pracowników, zarówno fachowych jak i administracyjnych. W tym względzie zalecone przestrzeżenie przez Dział Spraw Osobowych planów uropowoczeń.

Ustalono ponadto termin ostatecznego zakończenia remontu modernizacyjnego

oddziałów: okulistycznego i laryngologicznego. Oddziały te zostaną otwarte we wrześniu bieżącego roku.

Przedstawione na posiedzeniu Egzekutywy wyniki społeczno-gospodarcze niektórych zakładów naszego miasta pozwalają na stwierdzenie, że zalogi tych zakładów zrobiły wiele w zakresie realizacji zadań planowych. Należy tylko przypomnieć że tak dobra praca w drugim półroczu powoduje na duże przekroczenie zadań rocznych. Będą to efekty służące całej gospodarce krajowej.

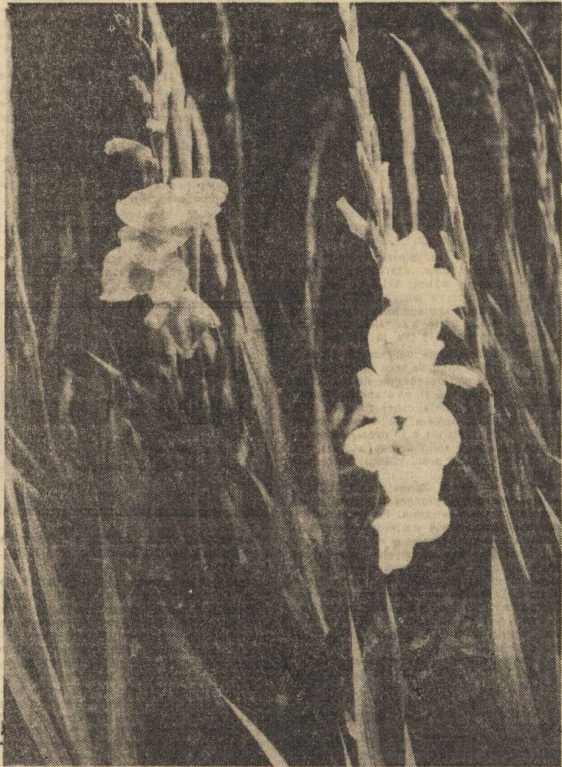
Praca i wypoczynek

(Dokończenie ze str. 7)

stałe się koszmarem nekającym rodzinie tak samo, jak życie poświęcone wyłącznie własnym przyjemnościom. Tylko zachowanie umiaru i rozsądnej równowagi między pracą i odpoczynkiem oraz właściwa orga-

nizacja pracy i odpoczynku pozwalają prowadzić życie człowieka cywilizowanego. Niestety, o większej naszej pracowitości na terenach wiejskich nie można powiedzieć, że prowadzi to racjonalne życie.

J. SAK



Działka-nasz «drugi dom»

Motto:

Najlepszym wiosennym lekarstwem jest działka, działka nam zdrowie wprowadza do ciała. Gdy ty łapki się chwyty szpadełek lub grabki, znikają bronchity, katar i śpi...

(L. I. Kern)

Zapewne wiele osób próbuje sobie odpo wiedzieć na pytania: Jaki jest prawdziwy sens posiadania własnej działki, ogród ka, co każe człowiekowi zajmować się tym kawałkiem ziemi, przebywać na malutkiej, «prywatnej» otwartej przestrzeni? Dlaczego rezygnuje się z półcia na spacer, do kina, kawiarni, z innych przyjemności po to tylko, aby się «pobabrac» w ziemi?

Ktoś odpowie, że plowcy z działki będą co bądź uzupełniały zapasy, dają w sezonie świeże owoce itd., czyli pomagają w budźcie domowym. Ale jest to tylko połowa prawdy. Myśląc tylko tymi kategoriami można by, biorąc np. dodatkową pracę, godzinę niedzielną — zarobić prawdopodobnie dwukrotnie większą ilość wyhodowanych przez siebie ogrodnów, pomidorów, jablek. To samo można powiedzieć i o wędkarzach «tracących» całe dni z efektem kilku płotek, czy o amatorach grzybobrania, «biakalających» się po lasach w poszukiwaniu kilku borowików, rydzów. Gdy byśmy wobec tego byli tacy naiwni? Czy nie potrafimy myśleć ekonomicznie?

Otoś tutaj dochodzimy do tajemnicy, która powoduje, że rachunek ten wykazuje same efekty, ale efekty liczone na kalkiem odmiennie płaszczyźnie. Inaczej bowiem mierzy się długość złowionego przez siebie

szczupaka, wielkość borowika czy zerwanie go jabłka.

«Sa to wszystkie wartości, które nie dają objąć się racjonalnym rachunkiem ekonomicznym — jest to natomiast bardzo olbrzymi potencjał rekreacyjny, wychowawczy, jaki stanowi działkowa «mania».

HOBBY to powstaje w chwili, gdy uświadomiamy sobie, że jesteśmy w matni — nagrzane ulice, budyńki, powodują że powietrze jest ciężkie, duszne, pełne spalin, wszędzie ciągle panuje hałas, pospiech, napięcie. A przecież my jako część przyrody — jesteśmy przystosowani do określonych warunków. Prawda, że uszy zniósł nadmierny hałas, płuca mogą oddychać mieszaniną powietrza ze spalinami — ale to wszystko jest możliwe tylko do jakiejś określonej granicy, indywidualnej dla każdego z nas.

Abym zniósł wszystkie «dobrodziejstwa» cywilizacji, niezbędnym więc staje się okresowy chociaż powrót na «lono natury» — jaki stanowić może właśnie działka. O coraz większym znaczeniu tych «ucieczek» z miast stanowią sznurki pojedawców, trolejbusy, autobusy, pociągach, wiozących ludzi w każdy weekend w poszukiwaniu powietrza, słońca, wody, zieleni. W tłumach tych bra kuje jednak działkowców — nielicznych wyjątków nie podlegających tym «wędrom kom ludów» — dla nich bowiem ogrody stają jakby «drugi dom», gdzie spędza się każda wolna chwila, od wczesnej wiosny aż do jesiennych chłódów, gdzie każdy nie tylko przebywa (jak ci miłośnicy ciekawie rzy) ale według własnych upodobań, mo żliwości kształtują naturę, na jej tle stwar zają trwałe, wygodne warunki wypoczynku, rekreacji.

Niejako ubocznie, dodatkowo następuje regeneracja organizmu, odzyskanie równowagi psychicznej.

Łączcie się z nami w jedną grupę.

Działkowicz

Akcja olimpiada BHP

Podstawowym celem Olimpiady jest masowa akcja ujawniania i likwidacji zagrożeń.

Ma ona za główne zadanie zgłaszanie potencjalnych zagrożeń i ich likwidację przez pracowników. Ma także przeciwdziałać wszystkim niekorzystnym zjawiskom zagrażającym zdrowiu i bezpieczeństwu pracownika; uczynić pracę bezpieczniejszą i przyjemniejszą poprzez podnoszenie stanu kultury pracy.

Należy pamiętać, że eliminacji wydziałowe Olimpiady winny być przeprowadzone do 25 października 1977 r. Każdy pracownik powinien być uczestnikiem Zakładowej Olimpiady BHP.

«Papirosowa spółka» z Jeziornej

(Ciąg dalszy ze str. 6)

tych, którzy wywalczyli dla nich pogodny dzieciństwo. Związane z tym były spotkania ze zbudowawcami z Koła ZBoWiD-u w Jeziornej Norbertem Pankowskim i Krzysztofem Ostromeckim. Na tych spotkaniach koloniści dowiedzieli się o losach żołnierzy wywalczających w stolicy. Podczas jednego ze spotkań złożył Janusz Trzciński, redaktor czasopisma «Za Wolność i Lud», zaprzyjaźniony z Kolem Walterowców przy Szkole Podstawowej nr 1. Koloniści często też bywali w kinie, teatrze, a nawet byli na występie «Mazowsza» w Sali Kongresowej, co na pewno długo będą pamiętać.

Dla przejawiającej się dzieci było to pierwsze spotkanie ze stolicą i z usługą to kierownictwa kolonii, że w programie życia kolonijnego tak wiele miejsca poświęcono zwiedzaniu stolicy. Wskazywał na kolonię złożył także przedstawiciel zakładu: dyr. M. Hajdasz, przew. RZ Edward Frękowski i I sekretarz RZ PZP Mironław Kijanka. Rada Zakładowa zafundowała kolonistom siodki niespodzianki.

Trzy tygodnie każdego turnusu przebiegły pod znakiem miłego i ciekawego w poczynku. Ponadto zarówno koloniści, jak i kadra upoważnili mnie do złożenia podziękowań dyrekcji zakładu i Działowi Socjalnemu za wspaniałe przygotowanie kolonii.

Wszystkim apetyty dopisywały, a o ich zaspokojenie starali się przez cały czas panie z kolonijnej kuchni, które dogadzały żołdakom kolonistów. Wzręcz na piątek spisała się kadra na czele z kierowniczką, czego dowodem mogą być chociażby zapewnienia kolonistów, że w przyszłym roku wszyscy chętnie pojedą na kolonie zorganizowane przez zakład. Jest to chyba sprawa najważniejsza, że wszystkie dzieci powróciły z ciekawymi wrażeniami, zadowolone z pobytu w Jeziornej.

Mówią ludzie

Mój współczesny patriotyzm

PATRIOTYZM. Słowo, które kojarzy się nam z latami walk za Ojczyznę, za jej narodowe i społeczne wyzwolenie. W historię naszego kraju wpisanych jest wielu bohaterów, których cechowała najwyższa ofiarność i oddanie sprawie kraju. Był to więc patriotyzm lat walki. Lata odbudowy ludowej Ojczyzny, był to okres gdzie patriotyzm przejawiał się pracą, nowymi miastami i zakładami.

Życia kiedy zbudowaliśmy nowe socjalistyczne spo

łeczeństwo — ludzi wolnych, bahaterstwo i patriotyzm wyrażają się nieco inaczej. Jaki jest mój współczesny patriotyzm? Z tym pytaniem zwróciłem się do kilku pracowników KZP. Rozmowy przeprowadziłem w skrócie telegraficznym bezpośrednio przy stanowiskach pracy.

Andrzej Kruk — maszynista turbin na Wydziale Energetycznym. «Dla mnie słowo współczesny patriotyzm kojarzy się przede wszystkim z dobrą robotą.

«Ale nie tylko, bo przecież w tym słowie idą w parze wszystkie nasze działania. A więc dbałość o swój warsztat pracy, o powierzone materiały, ich oszczędność itp. Sądzę też, że nie należy ograniczać się jedynie do swych obowiązków służbowych. Dla mnie dobry pracownik to także dobry społecznik, który czuje się współwłaścicielem swego kraju.

Powinno być o to co jest w zakładzie i poza nim. Nie wolno tolerować nam złych przejawów społecznych. Inna sprawa — życie osobiste. Ja osobiście daję swoje wychowanie od małego w poszanowaniu mienia społecznego i szacunku do ludzi. Wiadomo przecież, czym skorupka za młodu... itd. Dzieci należy uczyć od małego kochać swoją Ojczyznę i to co nam ona daje. Na swoim wydziale na co dzień jestem świadkiem przejawów patriotyzmu krytego dobrą i przykłądną pracą moich kolegów.

Ich dobra robota, zaanga żowanie i troska o to co wokół siebie posiadają są niezbywalnym tego dowodem. Myślę, że właśnie taki powinien być teraz współczesny Polak — patriota.

Witold Naumowicz — operator sprzętu ciężkiego w Wydziale Transportu.

Co prawda tu w zakładzie pracuję od niedawna, ale sądzę, że swoją robotę wykonuję najlepiej w poczuciu dobrej spełnienia obowiązków pracownika, obywatela i Polaka. I chyba to jest przejaw patriotyzmu — obecnych czasów. Nie należy co prawda do żadnej organizacji, ale biorąc czynny udział we wszystkich czynach społecznych na rzecz zakładu i miasta. Dla mnie zakład dość często jest drugim domem, gdzie spędzam w nim prawie dwie trzecie swego życia.

Stanuję kolegów i przełożonych. Staram się aby wlas na pracą dawać dobry przykład młodszym pracownikom. Jest to przecież jedna z form wychowywania młodych ludzi. W domu swoją postawą staram się dawać przykład dobrego obywatela i uczę swoich dzieci kochać Polskę i swoich bliskich. Dobrze pracować, lubić swoją pracę, dbać o jakże cenne wartości społeczne — o to mój patriotyzm.

Kazimierz Czapałuk — starszy strażnik przemysłowy. Jestem raczej z tych, którzy nie narzekają, ale się rają się pracować tak aby z tej pracy był zadowolony przelotny i aby ja miał osobista satysfakcję. Lubię porządek organizacyjny nie tylko w zakładzie, ale też i w domu. Od tego przecież zależy wynik każdej pracy. Ja mam szczególną okazję aby dbać o wspólne mienie społeczne. I tak to jakoś weszło mi w krew, że poza zakładem nie przedję obywatelnie tam gdzie coś nie gra. Staram się aby obok pracy zawodowej mieć swój wkład w realizację zadań społecznych i jest to dla mnie dodatkowa satysfakcja. Chcę przecież jako pracownik i obywatel aby zakład i miasto było coraz piękniejsze i bogatsze o nowe wartości społeczne. W życiu rodzinnym staram się również spełniać rolę dobrego męża i ojca. Dla mnie wychowanie dziecka w domu rodzinnym w duchu prawdziwego patriotyzmu jest treścią najważniejszą. Przecież z domu dziecko wnosi wszystko. Sądzę, że praca ze znakiem jakości, przykład dobrego pracownika, społecznika, obywatela — jest współczesnym patriotyzmem!

Jak widać z wypowiedzi nasz współczesny socjalista czy patriotyzm sprawdza się w codziennym życiu. Wyraża się przede wszystkim solidną pracą, troską o to co posiadamy. Nie ma w nim miejsca dla tego co przeszkadza w realizacji naszych zadań podnoszenia na coraz wyższy poziom życia społeczeństwa.



Andrzej Kruk.



Witold Naumowicz



Kazimierz Czapałuk

Orientacyjne wskaźniki zaopatrzenia w węgiel gospodarstw domowych

I. Mieszkania opalane indywidualnie (nie łączności miejskiej) i właścicieli gospodarstw rolnych do 0,5 ha z wyjątkiem gospodarstw prowadzących uprawy pod szkielem.

1. Mieszkania opalane pieciami węglowymi: lokal 1-izbowy — 1000 kg węgla kam., lokal 2-izbowy — 1200 kg węgla kam. (pokój z kuchnią), lokal 3-izbowy — 1800 kg węgla kam. (2 pokoje z kuchnią), lokal 4-izbowy — 2000 kg węgla kam. (3 pokoje z kuchnią), lokal 5-izbowy — 2200 kg węgla kam.

2. Mieszkania opalane indywidualnie systemem c.o. nie podłączonym do sieci ciepłowniczej (domki o charakterze jednorodzinnym, ogrzewanie etażowe i piece stałopalne): — 40 kg

węgla na 1 m² powierzchni mieszkalnej (bez względu na ilość zamieszkałych osób). W przypadku, gdy potrzeba opalowie mieszkań opalanych indywidualnie systemem c.o. przekraczają ilość 2,5 tony węgla i koks, wynikającą z powyższych wskaźników — sprzedaż należy realizować sukcesywnie.

3. Na 1 tron kuchenny w mieszkaniu nie podłączonym do sieci gazowniczej: — przy ilości mieszkańców: 1-2 osoby — 400 kg węgla kamiennego, 3-5 osób — 500 kg węgla kamiennego, powyżej 5 osób — 600 kg węgla kamiennego.

Podstawą do zakwalifikowania mieszkania do poszczególnej pozycji

jest stan zamieszkania na dzień gloszenia zaopatrzenia przez nabywcę.

II. Mieszkania opalane indywidualnie w gospodarstwach rolnych o obszarze powyżej 0,5 ha: dla ludności rolniczej, właścicieli gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 0,5 ha oraz gospodarstw prowadzących uprawy pod szkielem średnio na jedno mieszkanie opalane indywidualnie — 1000 kg węgla kamiennego.

Podane powyżej wskaźniki dotyczą rocznego okresu zużycia opału. Powyższe stawki podane są w węglu kamiennym i przy zaopatrzeniu w inne paliwa należy stosować zamienniki opalowe.

Odpowiedzialność za dzieci

Dość często spotykamy się z zagadnieniami odpowiedzialności rodziców za wybranych swoich dzieci. Są to w większości sprawy, nad którymi szeroko dyskutujemy. A temat chyba wart dyskusji.

Psycholodzy i pedagodzy dość mocno podkreślają moralny, społeczny i obywatelski obowiązek wychowywania dzieci przez dom rodzinny i że właśnie rodzina ma tu do odegrania najistotniejszą rolę. O tym zresztą mówi także samo prawo.

Jak wychowywać? Jest to z punktu widzenia prawa dość długa lista żądań. Niewątpliwie jest w niej dużo miejsca na troskę o wartości osobiste dziecka, na tworzenie zalet Polaka i Obywatela, miłości do Ojczyzny, do pracy, szacunku dla ludzi, wreszcie dobroć o miennie społeczne.

W przypadkach, w których rodzice zaniedbują obowiązki lub wykonują je nienależycie, prawo pozwala odebrać im władzę rodzicielską. I jak podaje statystyka nie są to przypadki sporadyczne. Są to oczywiście kroki ostateczne, podejmowane głównie w przypadkach rażących, gdzie rodzice nie tylko nie dają gwarancji wychowawczych, ale wręcz przeciwnie, wbrew deprawują dzieci. Wobec rodziców zapewniających poprawę — stosowane są środki pozwalające wyśledzić im uprawnienia, wymagalnym byłoby tu zadać pytanie czy rodzice odpowiadają za straty materialne wyrządzone przez dzieci?

A wiec do lat 18 rodzice odpowiadają i muszą liczyć się z koniecznością wyegzekwowania takiej szkody. Mówi wreszcie o tym prawo w art. 427 kodeksu cywilnego. Oczywiście prawo różnicuje swoje wymagania. Biorąc pod uwagę sytuację materialną rodziców, wyznaczony byłoby tu zadanie, czy rodzice dobrze sytuowanych, wykształconych, a co innego od samotnej kobiety borykającej się z różnymi problemami.

Przed kilkoma laty wyrażono do naszego ustawodawstwa karę grzywny, a nawet pozbawienie wolności wobec rodziców, którzy dopuścili swą postawą do wykoślenia się dziecka. Są to jednak niektóre punkty kodeksu prawa, które wyraźnie mówią o odpowiedzialności rodziców w okresie wychowywania dzieci. Są to punkty, które w całej swej wymowie twierdzą że za wykoślenie dziecka odpowiada rodzic. Sprawa jest chyba jasna i o tym należy pamiętać.

(J. m)

Nowe książki na półkach biblioteki ZOITE

„Do poszukiwanych nowości wydawnictw ostatniego okresu należy poradnik inżyniera i technika pt. „Kleje i Klejenki” opracowany pod redakcją Charles V. Cagla, tłumaczenia z języka angielskiego Wydawnictwo Naukowo - Techniczne W-wa 1977 r. wyd. 1, s. 826.

„Książka jest pracą zbiorową dwudziestu dziewięciu najlepszych specjalistów amerykańskich. Omówiono w niej podstawy teorii klejenia, najbardziej charakterystyczne typy klejów i uszczelnaczy, klejenie metali, szkła, drewna, ceramiki, betonu i tworzyw sztucznych, a także stosowanie klejów w przemyśle: samochodowym, elektronicznym i innych.

„Otwierane opracowanie jest cennym źródłem wiadomości dla konstruktorów - projektantów i techników zatrudnionych w różnych gałęziach przemysłu. Mogą z niego korzystać także Czytelnicy o mniejszym przygotowaniu teoretycznym czy zawodowym, jak majsterkowicze i hobbyści, stosujący kleje na użytek domowy, do napraw samochodów, łodzi itp.

„OBLICZENIA CHEMICZNE” — zbiór zadań z chemii nieorganicznej i analitycznej wraz z podstawami teoretycznymi — jest czwartym wydaniem pracy zbiorowej pod redakcją Alfreda Sliwy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe Warszawa — Poznań 1976 rok.

Zbiór zawiera przeszło 350 rozwiązań kalkulek przykładów obliczeń oraz przeszło 1250 zadań z odpowiedziami lub rozwiązaniami. Autorzy zwracają uwagę, że obecne opracowanie wypełnia istniejącą lukę i przyczynia się do znacznego usprawnienia procesu nauczania przedmiotów chemicznych w szkołach wyższych, bowiem podrecznik, przeznaczony przede wszystkim dla studentów wydziałów chemicznych, wyższych szkół technicznych, może być z powodzeniem wykorzystany także przez studentów wydziałów niechemicznych, ze względu na przyłąpną formę opracowania i gradację trudności ułożonych zadań. Należy nadmienić, że rozszerzony i uzupełniony układ materiału uwzględnia zmiany programu nauczania obowiązującego w wydziałach chemicznych politechnik.

Z działalności kostrzyńskich placówek oświatowych

Jednym z końcowych akcentów tych przygotowań było posiedzenie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR, na którym wysłuchano sprawozdań z działalności placówek oświatowych w Kostrzynie w roku szkolnym 1976/77. Sprawozdania dotyczyły przede wszystkim wyników nauczania i wychowania w szkołach.

Inspektor szkolny — Zdzisław Trzciński omówił klasyfikację i promocję dzieci w szkołach podstawowych w ubiegłym roku szkolnym. I tak też w klasach 1-4 promocję do klas następnych otrzymało 99,2 proc. uczniów. Uczniowie, którzy w tych klasach promocji nie otrzymali, na podstawie orzeczenia psychologa i pedagoga z Poradni Wychowawczo-Zawodowej skierowani zostali do klas specjalnych przy Szkole Podstawowej nr 2. Ponadto uczniowie mający trudności w opanowaniu materiału będą uczestząc do zespołów wyrównawczych. W klasach V-VII promocję otrzymało 97,7 proc. uczniów, a Szkole Podstawowej ukończyło 99,6 proc. uczniów. Co ważniejsze, wszyscy absolwenci uczęszczać będą do szkół ponadpodstawowych, podobnie rzecz się miała w latach ubiegłych.

Clonkowie Egzekutywy wysoko ocenili pracę wychowawczą szkół, czego dowodem są chociażby oceny za sprawowanie uczniów. Przeważająca liczba uczniów posiada za sprawowanie ocenę wzorową i wyróżniającą, a tylko 5,3 proc. ogólnie liczby uczniów szkół podstawowych otrzymało ze sprawowania ocenę odpowiednią.

Praca szkół w ciągu całego roku koncentrowała się wokół problemów i zadań, które wyodrębniły z wytycznych, opracowanych kolektywnie przez nauczycieli. Szkoły mają osiągnięcia w realizacji systemu wychowawczego, a szczególnie w zakresie tradycji, obrzędowości, organizacji świąt i uroczystości. Uczniowie naszych szkół uczestniczyli w wielu konkursach przedmiotowych, o czym też informowaliśmy na bieżąco naszych czytelników.

Wyniki nauczania i wysoki wakażnik procentowy promocji świadczy o dobrej i rzetelnej pracy wszystkich nauczycieli, którzy w swej pracy pedagogicznej starają się poznać dokładnie ucznia, stosują zróżnicowane wymagania i nauczanie wielopozycyjne. Wiąże się z tym włączenie dobrać metod nauczania, gdzie preferuje się metody aktywizujące pracę ucznia.

Ważną rolę odgrywa w tym utrzymywanie ścisłego kontaktu nauczyciela z domem rodzinnym ucznia.



Jak widać sezon wędkarski w pełni.

Nie najlepiej ostatnio czują się przechodnie na szym mieście. Powodem tego są kierowcy-piraci, którzy z dość pokuszą szybkością mkną po naszych ulicach. I dziwne, najczęściej te sytuacje spotyka się tam, gdzie jest największe zagrożenie np.: na ul. Sikorskiego, ul. 22 Lipca pod wiaduktem kolejowym itp.

Podsłuchane podpatrzone

Dość ciekawie „mousości” serwuje nam ostatnio kustrzyński handel. Szczególnie dotyczy to wypieku pieczywa. Ostatnio przyniósł nam do redakcji dość ciekawe ekspany. Chleb po zł 5 z czarną wkladką

do akcji podając na lamach gazety tych, którzy nie chcą przestrzegać przepisów drogowych.

przypominający makowiec i bułkę śniadaniową po zł 0,90, wielkości nieco większej niż moneta 20-stobusowa o wadze 2 gramy. Se to jedynie dwa z licznych przykładowej roboty kustrzyńskiej piekarni, a co gorzej tego typu wypadki trafiają się jako ostatnio coraz częściej.

Trochę daliśmy nam to, gdyż mówią się ciagle o dobrej robocie, jakości pracy a tu jak na złość wszystko odwróciło. A jeżeli dodamy do tego fakt, iż klient kupując taki ekspany traci na kieszeni — to właściwie nie do dać nie ująć.

„Czas więc najwyższy, aby odpowiedzialni wzięli się do solidnej roboty i skończyli z braktobstwem. Czekaj na to od pewnego czasu społeczeństwo naszego miasta.

Zakładowe koło łowieckie

Niejednokrotnie na lamach naszej gazety przewija się temat za zakładowe koła łowieckie, jego problemom i osiągnięciom. Z wypowiedzi czytelników wnioskujemy jednak, że niewielu orientuje się w działalności tegoż koła. Dlatego też chcemy przynajmniej w formie krótkiej informacji zapoznać czytelników z działalnością, organizacją i osiągnięciami naszego społecznego zakładu koła łowieckiego „Celuloza”.

Powstało ono w 1960 r. z inicjatywy byłego dyrektora Inst. Jędrzejko Kozłowski i kilku pracowników zakładu. Na przestrzeni 17 lat koło rozrosło się i dzisiaj liczy już 40 członków i jest uważane za jedno z większych koł województwa gorzowskiego.

Zakładowe koło łowieckie gospodarzy na 16 tysiącach hektarów pól i lasów w trzech obwo-

dach łowieckich w rejonie: Koszary, Skwierzyn, i Wierzbna Skwierzyńskiego. Dzięki godnemu nakiadowaniu zaangażowaniu myśliwych w prace społeczne dnia do bra łowieckiego, obwoody działające przez koło są dobrze zaopiekowane a o wysokich staniach zwierzyny. Myśliwi K. Ł. „Celuloza” poświadczają wiele wolnego czasu dla swego związku. Koło uprawia 8 ha gruntów ornych wygospodarowanych z nieużytków. Na tej powierzchni produkowana jest karma konieczna do zimowego dokarmiania zwierzyny.

W lasach obwodów koła wybudowano 20 sztuk ambon myśliwskich, 20 szt. pańników, 60 szt. il. zawieszki do wykładania soli, bryg do magazynowania opłówek owsiastych, 15 buchtowisk dla dzików, wiele stanowisk dokarmiania bażantów, kurapat i zajęcy. W roku bieżącym członkowie koła roz-

poceży hodowlę bażanta łownego. Wybudowana została w czynie społecznym, kosztem kilku tysięcy, 106 godz. duża woliera hodowli i już jesienią br. fatna okolic Kostrzyna powinna wzbogacić się około 1000 szt., tych atrakcyjnych i pożytecznych dla rolnictwa ptaków.

Mala grupa ludzi z różnych środowisk dzięki woli wspólnych zainteresowań dobrze radzi sobie z wypełnianiem rozlicznych obowiązków wynikających z zasad nowoczesnego łowiectwa.

Myśliwi, członkowie zakładowego koła stanowią małą, lecz aktywną i pracowitą i zdyscyplinowaną społeczność, a ołowicki patrolant zakładu jest w tym kole elementem mobilizującym do podnoszenia wartości koła i rangi imienia „CELULOZA”, które koło przybrało.

Listy do redakcji

(Dokończenie ze str. 16)

Jeżdżąc, samochody będą w gorzej sytuacji od nich, bo wiam przysiężenie rozmieszanie komunikacyjne są bałkońskie, nie wydaje się im zbyt szczęśliwie.

Zadzwolenie rodzice (Nazwiska znane redakcji)

* SZUKAMY REZERW

Pisze się dużo o szukaniu rezerwy. Sądzę jednak, że punkt skupia znowu, maku latury i butelek w Kostrzynie nie takimi nasu nie podlega. Sprzedamie pustej butelki zwalczane po umiarkowaniu widać butelki z ul. Nr rutownicza do punktu skupienia i porównaniem. Bardziej opisać by się powinno że w tym miejscu. A że przecież rezerwa, których szukamy. Droga Redakcji - Wydrukuj ten list może to nam mieszkańcom Kostrzyna pomóc.

Wasz stały czytelnik ZYGMUNT PAWLICKI Od redakcji: No cóż nie dodać, nie ująć. Problem dla kostrzyńskaków nie nowy. Jak widać z perspektywy czasu wszelkie dyskusje, zabieжки Rejonowej Spółdzielni na razie nie znalazły odbicia w rzeczywistości. Trochę to przykre, ale, niestety, prawdziwe. Sądzimy jednak, że po ostatniej sesji MRN dot. właśnie han dlu sytuacja to tym zakresie właśnie zmiana ku zapobieganiu kłopotom. Tylko aby to nastąpiło jak najprędzej.

Stancjarnia Kół Łowieckich przy KZP.

A. KŁAPTOCZ

Czy wystąpienie przez pracownika o przyznanie emerytury może być traktowane na równi z wypowiedzeniem umowy o pracę?

Złożenie przez pracownika wniosku o przyznanie mu emerytury nie może być traktowane na równi z wypowiedzeniem przez niego umowy o pracę. Przejdzie pracownika na emeryturę poprzedzone być musi rozwiązaniem umowy o pracę w ogólnie obowiązującej trybie, a zatem jej wypowiedzeniem przez pracownika lub przez zakład pracy, bądź na zasadzie wzajemnego porozumienia stron.

He tytoniu odprawa półroczna po zmarłym mężu. Mał parował od 1945 r. z trzylatnią przerwą w latach 1948-1951.

W razie śmierci pracownika w czasie trwania stosunku pracy lub w okresie pobierania po jego rozwiązaniu zasiłku z tytułu niezdolności do pracy wskutek choroby rodzina przysługujące od zakładu pracy odprawa półroczna. Wynosi ona:

Prawnik odpowiada

1. jednomiesięczne wynagrodzenie, jeżeli okres zatrudnienia był krótszy niż 10 lat.
2. trzymiesięczne wynagrodzenie, jeżeli okres zatrudnienia wynosił co najmniej 10 lat.
3. sześciomiesięczne wynagrodzenie, jeżeli okres zatrudnienia wyniósł co najmniej 20 lat.

Zgodnie z art. 83 kodeksu pracy do okresów zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy pracy bez względu na przerwę w zatrudnieniu i tryb rozwiązania stosunku pracy, a zatem okresy pracy pracownika z naszego pytania wynosi co najmniej 10 lat. W tym przypadku rodzina zmarłego pracownika przysługuje odprawa półroczna w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia. Jeżeli po zmarłym pracowniku pozostali tylko jeden członek rodziny uprawniony do zasiłków pogrzebowych, przysługuje mu ona w wysokości połowy odpowiedniej kwoty.

Czy kierownikowi przysługuje wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych?

Pracownikom zajmującym kierownicze stanowisko i inne samodzielne stanowiska pracy i zatrudnionym w razie konieczności poza normalnymi godzinami pracy, nie należy się z tego tytułu oddzielne wynagrodzenie (art. 135 kodeksu pracy).

Jednakże pracownikom tym należy się wynagrodzenie za godziny nadliczbowe (tj. za 100 proc. dodatków za pracę w niedzielę i święta), wykonywaną na polecenie zwierzchników, jeżeli nie otrzymali w zamian wolnego dnia w tygodniu. Nie dotyczy to jednak kierowników zakładów pracy, ich zastępców oraz głównych księgowych (§ 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 września 1974 roku).

I co dalej?

Niejednokrotnie jesteśmy świadkami szerokich dyskusji na temat należytego wykorzystania naszych zakładów obiektów socjalnych. W zadanie dyskusji nie należy się na spastrzenia i częstojako na patriotyzmie iokalnym. Głosy są różne; nie gatunek i pozytywne. A jak jest w rzeczywistości? Czy rzeczywistość jest takim mamur słusność? Postarajmy się przeanalizować sytuację jaka istnieje na tych obiektach obecnie.

Otóż zaczęliśmy mieć od Domu Kultury. Przez kilkanaście misiażkami przekazywałyśmy ten obiekt do działalności Miejskiego Międzyzakładowego Domu Kultury. Niewątpliwie z punktu widzenia społecznego decyzja słusna. Wiadomo przecież, że sytuacja jaka wytworzyła się w ostatnich latach w kostryżskiej kulturze po prostu zmusiła do powołania właśnie takiej jednostki. Działalność trudno pominąć się o stwierdzenie, czy placówka ta zdaje egzamin, zdaj okres jej działania jest zbyt krótki. Należy się tu wyjaśnienie, że z obiektów przekazanych mogą korzystać tak jak dawniej pracownicy KZP.

Tak więc na wnioski dotyczące działalności tegoż obiektu musimy jeszcze trochę poczekać. Podobna sytuacja z przekazaniem do tegoż kawiarni na Ogródku Rekreacyjnym. Ten obiekt przejął Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu. Zakład nie był w stanie zabezpieczyć prawidłowej działalności i z tego właśnie zrodziła się ta decyzja.

A jak wygląda dzień dzisiejszy. Niestety nie tak blaskowicie jak sobie życzyliśmy. Owszem zaopatrzenie bufetu dobre, a z tańcami i co dalej? Nie. W pozostałe dni obiekt ten świeci pustkami. Zadnej w niej działalności, żadnej działalności kulturalnej. Zaś piękny obiekt znajdująca się obok — kregowców — nie ma cieplej się popularnością. Wyjaśnienia jakie często słyszymy, że daleko od miasta, że ludzie wolą inną rozrywkę raczej nie trafia do nas. Sądzimy, że jeżeli prowadziliby się tam dobrą działalność (oprócz tańców), na frekwencję nie było by powodów do narzekania. Co prawda ostatnio KSR zdecydował

o ponownym powrocie kasyno do działalności zakładu, ale patrząc z perspektywy czasu, czy to coś da? A skądaby taki obiekt nie tetnił życiem. Ano, poczekamy i zobaczymy, może coś się wreszcie zmieni.

Jedynie bez dyskusji działają baseny, stadion sportowy i klub żeglarski. Tam rzeczywistość widac, że coś się robi i że pracownicy jest wykazywane sukcesy. Najgorzej sytuacja wygłada z klubem młodzieżowym przy DMR-ze. Otóż od kilku miesięcy obiekt ten jest zamknięty. Żadnej działalności i zainteresowania. Panujemy ten czas kiedy był trudności aby dostać się do środka, na jakąś imprezę. A było ich wiele, ciekawych i uczących.

Sport

V Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

W niedzielę dnia 31 lipca o godz. 12 po raz ostatni podczas uroczystego zakończenia zabrali w Łodzi hejnał V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Wstępnej podsumowania tej gigantycznej imprezy dokonał przewodniczący komisji sportu OSM wiceprezes PPS — Tadeusz Ulanowski, podkreślając jej ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju sportu w Polsce dla prawidłowego prowadzenia pracy szkoleniowej na wszystkich szczeblach oraz wagę jej aspektu wychowawczego.

Podczas spartakiady rozegrano 397 konkurencji. O tym, że spartakiada była masowym przeglądem sportu młodzieżowego najlepiej świadczy liczba zawodników uczestniczących. W samych tytułach finałowych brało udział 7.100 zawodników i zawodniczek, w eliminacjach strzeżonych 22.000, a wszystkimi szczeblami eliminacyjnymi objętych było 100 tys. młodych sportowców. Zawodnikom spartakiadowym towarzyszyło ogromne zainteresowanie.

Uważnie śledzili przebieg zmagani młodych sportowców trenerzy centralnego szkolenia wyszukując wśród tysięcy sportowców kandydatów na najbliższe Igrzyska Olimpijskie. Pożem rywalizacji był zdecydowanie wyższy niż w poprzednich spartakiadach. Tegoroczna spartakiada ujawniła więc świetnie prezentujący się fizycznie i dobrze już wyszkolone technicznie młodzieży rękując wiek na dzieje na przyszłość.

Zgodnie z przewidywaniami czołową rolę w walce o punkty odegrały pięć województw: Warszawa, Katowice, Łódź, Wrocław i Kraków, w takiej kolejności województwa te uplasowały się w końcowej klasyfikacji. Bardzo dobrze spisali się sportowcy woj. gorzkiego zajmując 18 miejsce wśród wszystkich 49 województw, a drugie wśród nowych województw ustępując tylko Kaliszowskiemu o 1,5 pkt. Te dwa zespoły otrzymały specjalną „nagrodę 49”. Wspominaliśmy już, że eliminacjami przedspartakiadowymi objęte było 100 tys. młodzieży i samo uczestnictwo w finałach OSM było olbrzymim sukcesem, z Kostrzynem na tego zaszczytu dostąpiło sześciu sportowców (wzrosty w pasach). Bardzo dobrze nie było przebrnąć eliminacje strzeżone — w końcu znalazły się na spartakiadzie i

brać udział w turnieju finałowym. Niedługo, większe miasto, nie może się pochwalić się taką ilością finalistów na OSM. Na turnieju finałowym jednak zapamiętali Kostrzyni tylko tymi swymi rywalami — nie odebrali większej roli. O kostryżskich zapasach na spartakiadzie jednak mówić się i to dużo, a stało się to za sprawą rewelacyjnie spisujących się kostryżskich wyczołków broniących obecnie barwy „Paławag” Wrocław Zawodnicy ci na przedmali zdobytych przez Wrocław zdobyli cztery, a milowiciele złote medale: W. Dobosz i G. Wilczewski, srebrny M. Kruczy i brązowy J. Piotrowski. Wymienieni zapamiętali walczyli przyczynili się do zdobycia drugiego miejsca przez Wrocław w punktacji województw i drugiego miejsca przez „Paławag” Wrocław w pkt. klubowej ZKS „Celuloza” uplasowała się pod koniec drugiej dziesiątki, a Gorzów w pkt. wojew. zajął 10 miejsce. Najlepiej z województwa gorzkiego spisał się L. Szachna, z „Orlakiem” Międzyrzecz zdobywając srebrny medal.

A oto pełna lista złotych medalistów z uwzględnieniem miejsc naszych zawodników.

- JUNIORZY DO LAT 18**
według 42 do +57
- I. Cyfra (Chełm)
 - W. Dobosz (Wrocław)
 - R. Kurpacz (Katowice)
 - A. Szalański (Waiłbrzych)
 - P. Szczepanik (Katowice)
 - K. Pieta (Wrocław)
 - R. Sobek (9-te)
 - M. Szopa (Katowice)
 - M. Kubina (Gdańsk)
 - B. Dora (Piotrków)
 - A. Siniak (Siedlice)
 - G. Wilczewski (Wrocław)

- JUNIORZY DO LAT 16**
od 48 kg do +100 kg
- L. Majkowski (Warszawa)
 - J. Raczek (Katowice)
 - M. Sidorowicz (Warszawa)
 - A. Jazdowski (Warszawa)
 - J. Kaluźny (Wrocław)
 - K. Osmulski (Tarn.)
 - Szmandurski (11-te)
 - J. Rydzyski (Olsztyn)
 - Łukasik (11-te)
 - J. Sirakowski (Katowice)
 - Zb. Choromański (Katowice)
 - R. Biera (Katowice)
- M. D.

Jerzy Leszczyński

FRASZKI

GRAND PRIX

Myśle, że podniósłby się zbył postron wszelkimi festiwalami, gdyby ich uczestnicy oprócz nagród kary zatrzymali.

ZASTRZEŻENIE

To, co w nią pogodę bez zastrzeżeń chwale najlpsze pod słonec nie musi być wcale

KARIERA

Kariery jest to odnośność sukcesów za wynagrodzeniem

PRZYJACIELE

Choć prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie, wolimy nieprawdopodobnych i niech nam się z...
...
...
...

SZKODA

Na mądre pomysły upada wiele osób i szkoda tylko, że się wcale upada w głupi sposób

Co o nas piszą?

GAZETA LUBUSKA

z 28. 06. 1977 — zamieszcza obszerny artykuł pt. „Tak rozumiemy patriotyzm — mówią robotnicy kostryżskiej „Celulozy”, który przedstawia dyskusje i wyjątkowość Stanisława Fertlińskiego i Zdzisława Grzyba z grona pracowników Kostryżskich Zakładów Papierniczych na temat tresci współczesnego socjalistycznego patriotyzmu, z dnia 30. 06. 77 r. — publikuje sprawozdanie z wyjazdowego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Gorzowie, które odbyło się w Kostryżskich Zakładach Papierniczych i z Sesji KSR. Artykuł nosi tytuł „Inicjatywa i pomysłowość kostryżskiej załogi warunkiem pokonania produkcyjnych trudności”.

„Przechodnia stomatologiczna dla załogi KZP — to notatki z dnia 1. 07. 77 o otwarciu nowoczesnej placówki w budynku zakładowej przychodni lekarskiej. Trudnościami związanych z dostawą wapna do naszych Zakładów zajmuje się autor artykułu pt. „Drogi i bezdroża modernizacji rozładunku w kostryżskiej

Letni wypoczynek młodzieży

W organizacji młodzieżowej KZP zauważyć możemy ożywienie w działaniu na rzecz wypoczynku rekreacji młodzieży pracującej. Każda z wolińskich sekcji jest wykazywane sukcesy i renowację sił tak potrzebnych do pracy. Nasza młodzież wyczołwała już nad jeziorami i morzem. Myśli to biwaki 2-dniowe a w wypadku morza był to obóz szkoleniowo - wypoczynkowy 4-dniowy. Na biwaki i obozy wybierane są miejscowości popularne wśród organizatorów i uczestników. Do miejscowości tych należą między innymi: Witnica, Moryń i Murzynowo.

Niezależnie od wypoczynku kilkunio tygodni był już organizowane wycieczki do Poznania i Sierkierki — Chojna — Cedynia. W działaniach tych

przy organizowaniu wypoczynku dla Zrządu Zakładowego ZSMP idą z pomocą wszystkie zarządy kół, a szczególnie zarządy kół Obróbki Papieru, Administracji i Transportu.

Należy zaznaczyć, że bez względu na pogodę działania te są udane i uczestnicy wracają wypoczęci i zadowoleni. W planach pracy ZSMP i zarządów kół dużo miejsca zajmuje działania na rzecz wypoczynku i sportu i rekreacji. Wiele już zostało zorganizowanych imprez (między innymi biwaki, wycieczki, spartakiady lokalne), ale czekają jeszcze na miłość innymi takie imprezy jak IV spartakiada Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego, wycieczka do Gdańska, obóz wypoczynkowo - szkoleniowy w Zakopanem, Festyn Robotniczy w Gorzowie Wlkp.

Krzyżówka

- POZIOMO:** 1. Ostatnia tułów wojownika, 6. Gesty las, 9. Ssak południowoamerykański, 10. Większy niż życie, 11. Niedorzeczność, 12. Na końcu buta, 13. Budowa ogrodowa, 14. Zespół elementów ekspozycyjnych na wystawach, 15. Rysa, pęknięcie, 16. Siatka do podchwytywania ryb, 21. Kawki, wróble, sroki, 24. Termin brzydowy, 25. Napełnia butle gaśnic, 26. Nitka z włókien naturalnych, 27. Ssak domowy, 30. Zwłazę skupienie minerałów, 33. Ptak skokownik drzew owocowych, 36. Składnica leków, 37. Hiszpańska flota wojenna (1568), 38. Drobnie pieniądze, 39. Może być watomana, 40. Garbnik z galasówek, 41. Ptak lowny z rodziny chruścielki, 42. Pieniądze, 43. Styl w budownictwie.
- PIONOWO:** 1. Bitwa, 6. J, 3. Stan wiedzy w społeczeństwie, 4. Historię syrakusański z Nwp.nie, 5. Na oczach Temidy, 6. Wypadek na drodze, 7. Oszkloną skrzywnia w ogrodzie, 8. Targ różności, 16. Pasożytuje w skórce kregowców, 17. Do odgądnienia, 18. Smaczny kawalek, 19. Termin w księgowości, 20. Może być do rozładunku kolejowego lub samochodowego, 21. Pierwiastek chemiczny, 22. Dychawica, 23. Grecka wyspa — ojczyzna Odysusa, 28. Przepuklina, 29. Narzędzie ślusarskie, 31. Otwarty piec w pokoju, 32. Masa przewożona, 33. Bajarz podhałański, 34. Dokument PZU, 35. Część uprzejmy.

1	2	3	4	5	6	7	8
				9	10	11	
12	13	14	15	16	17	18	19
	20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31	32	33	
35	36	37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47	48	49	50
51	52	53	54	55	56	57	58
59	60	61	62	63	64	65	66
67	68	69	70	71	72	73	74
75	76	77	78	79	80	81	82
83	84	85	86	87	88	89	90
91	92	93	94	95	96	97	98
99	100						

»CELULOZA«

— dwutygodnik, organ Prasowy Samozważy Robotników Kostryżskich Zakładów Papierniczych. Redakcja: ul. Legionów 6. Redaktor naczelny: Jan Matuszewski, sekretarz redakcji: Ewelina Szlachetka (fotograf). Redaktorzy: Jan Matuszewski, Andrzej Włodarczyk, Józef Teraszewski, Janusz Wiśniewski, Sławek Jerzy Krępieliński, Szczepan Zawadzki, Robert Berekci.

Adres Redakcji: 66-60 Kostrzyzna, Ogródki Rekreacyjne 15, tel. Centrala 16 wew. 325. Cena arcymentary rocznik 3 zł. półroczny 1 zł 50c. kwartalny 75c.

Redakcja zatrudnia także pracowników utrzymujących materię. Redaktorzy: Andrzej Włodarczyk, Józef Teraszewski, Janusz Wiśniewski, Sławek Jerzy Krępieliński, Szczepan Zawadzki, Robert Berekci.

WYDAWCA: Kostryżskie Zakłady Papiernicze o. K. P. ul. Legionów 6. Skład i druk: Drukarnia Przemysłowa im. Lenina, ul. Białostocka 20. Zam. 1129, 0-28/750. Nakład 3000 egz.

MUZEUM TWARDZY KOSTRZYN